Nr. 106. Czwartek 18 Kwietnia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centow. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu mianował adjunkta prokuratoryi skarbowej dr. Augusta Balasitsa sekretarzem prokuratoryi skarbowej we Lwowie.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej zamianował praktykanta konceptowego Józefa Truszkowskiego i Alfreda Zoffala koncepistami skarbowymi.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianował koncypienta dra Władysława Nowosielskiego koncepistą przy c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 18 kwietnia.

Sprawa reformy administracyjnej wypłynęła równocześnie w Austryi i w Węgrzech przed kilku laty, ale mimo wielkiego zajęcia, jakie z początku budziła, nie zrobiła wielkiego postępu, a obecnie nawet znajduje się w zawieszeniu. Dla Węgier sprawa ta była więcej piekącą niż dla Austryi, a nadto znalazła tam już grunt przygotowany po części, i z tego powodu więcej postąpiła niż w Austryi. Ustawa o wydziałach administracyjnych stanowi pierwszy krok na drodze reformy w Węgrzech. Nie jest ona jednak tak świetną i w praktyce nie wydała takich owoców, by po niej tak długa przerwa w kontynuacyi dzieła nie miała budzić niezadowolenia. I rzeczywiście w Węgrzech panuje z tego powodu niezadowolenie, które szkodzi najwięcej powadze i popularności gabinetu Tiszy. Kiedy bowiem Tisza obejmował ster rządów, reforma administracyjna stanowiła główną część jego programu, a odnowienie ugody miało być tylko utorowaniem drogi dla tej pracy. Nikt wtedy nie przypuszczał, że sprawa ugodowa zmieni się w uporczywe, lata całe trwające przesilenie. Ze się tak stało, za to nie spada odpowiedzialność na Tiszę, a tem samem nie cięży na nim wina za stagnacyę w reformie administracyjnej. Jeżeli nowe stronnictwo węgierskie wytworzone z fuzyi frakcyj opozycyjnych, zechce z tego stanowiska przypuścić atak na gabinet Tiszy i stronnictwo liberalne, to niezawodnie będzie miało w ręku broń bardzo niebezpieczną, ale musiałoby chyba upaść w Węgrach poczucie sprawiedliwości i wyrozumiałości, jeżeliby taki atak podkopał popularność Tiszy. Stronnictwo liberalne zaś powinno ztąd powziąć przekonanie, że przewlekanie sprawy ugodowej wychodzi na niekorzyść jego popularności i ważnych spraw krajowych. Tak tedy nietylko sytuacya zewnętrzna lecz także i wewnętrzna, zwłaszcza po wytworzeniu się nowego stronnictwa opozycyjnego, znagla Węgrów do odstąpienia od trudności stawianych dokonaniu ugody.

Demonstracye studentów rossyjskich w Petersburgu i Moskwie zwróciły na siebie uwagę nie rozmiarami lub skutkami lecz tem, że tak śmiało wybuchły pod okiem rządu absolutnego, który tym razem wbrew tradycyi swojej okazał się daleko łagodniejszym niż dawniej. A właśnie teraz najostrzejsze środki repressyjne nie raziłyby wobec faktu, że państwo prowadzące od roku krwawą wojnę i wplątane obecnie w zawikłania, które grożą nową jeszcze uciążliwszą wojną, musi sobie wszelkiemi sposobami zapewnić pokój wewnętrzny. Zresztą i łagodność wobec demonstrujących nigdzie tak łatwo nie może być tłómaczona bezsilnością rządu jak w Rossyi a tego posądzenia rząd petersburgski powinienby wystrzegać się w chwili, gdy nietylko stawia czoło wyzwaniom Anglii, lecz nawet sam wyzywające zajął stanowisko. Polityczne znaczenie tych demonstracyj nie jest dziś tak przeceniane, jak się to stało przed rokiem z demonstracyą pod kazańską katedrą. Wtedy Rossya przygotowywała się do wojny a Europa nie mogąc w drodze dyplomatycznej zapobiedz katastrofie chętnie szukała złudzeń i przypuszczała, że demonstracye studenckie jako symptomy rewolucyjnego prądu wstrzymają Rossyę od wojny. Takie demonstracye, jeżeli pochodzą rzeczywiście z wezbranego prądu rewolucyjnego i ogarniają ogół, następują po sobie szybko i z wzrastającą gwałtownością. Po demonstracyi pod katedrą kazańską rok upłynął, zanim znowu studenci dali znak życia, a ten fakt wystarcza rządowi na uspokojenie i zapewne skłonił go do takiej pobłażliwości wobec dzisiejszych demonstracyj. Nie ma wątpliwości, że ogół ludności rossyjskiej, tak niedojrzały do życia konstytucyjnego i tak potulny dla systemu absolutnego, nietylko nie bierze udziału w panującym ruchu lecz nawet nie rozumie go dobrze. W Moskwie sama ludność zapobiegła demonstracyi a z tego wnosić można, że gdyby studenci po za Moskwą i Petersburgiem spróbowali demonstrować, to ludność wyręczyłaby żandarmów może z takim rygorem, z jakim sam rząd wahałby się wystąpić. Oba te miasta bowiem stanowią główne ogniska ruchu politycznego i propagandy studenckiej a ludność ich zawsze okazywała pewną dążność do reform konstytucyjnych. Gdyby wypadło określić cele i dążności obecnego ruchu demonstracyjnego w Rossyi, brakłoby wszelkich podstaw do stanowczego sądu. Motywa polityczne przebijają niezawodnie z tych demonstracyj ale nie górują nad dążnościami socyalnemi, których celem jest destrukcya społecznego porządku bez żadnego planu dodatniej organizacyi.

Sytuacya niezmieniona — tak od tygodnia opiewa biuletyn o polityce zagranicznej. Nie zaszła istotnie żadna zmiana w duchu wojennym, ale już fakt, że nic się nie zmieniło w sytuacyi na korzyść pokoju, stanowi smutną charakterystykę stosunków. Stagnacya w dyplomatycznej pracy około zażegnania nowej wojny nie przeszkadza wcale obu antagonistom, Rossyi i Anglii, prowadzić dalej przygotowania na wypadek wybuchu wojny. Anglia stara się uzyskać nową stacyę dla swojej floty na morzu Bałtyckiem, a Rossya posuwa i przesuwa ciągle swoje kolnmny na teatrze wojny, pewnie nie dlatego tylko, żeby żołnierze nie tracili zwinności w marszach. Jeżeli z San-Stefano okręt wywiezie do Odessy kilkuset żołnierzy, zaraz o tem donoszą źródła rossyjskie jako o ważnym wypadku, który ma świadczyć o pokojowem usposobieniu Rossyi. Natomiast o ruchu wojsk w Rumunii i ściąganiu świeżych sił wojskowych do Bułgaryi milczą te źródła jak zaklęte. Rumunia dotąd najgorzej wychodzi na

---

Alojzy Feliński.

VII.

Feliński więcej się już oddawał gospodarstwu w tym czasie, ale nie zaniedbywał i ulubionej poezyi. Na nieszczęście nie możemy bliżej oznaczyć, jakie utwory Felińskiego ujrzały światło dzienne w epoce między rokiem 1796 a 1800, gdyż tych, które później drukiem ogłaszał, nie zwykł był opatrywać datą; wiele napisanych nie doczekało się wcale druku, po niektórych nawet ślad zaginął, a na domiar złego przepadła także korespondencya z tego czasu.

Kilkolecie następujące po wykreśleniu Polski z mapy europejskiej, jest porą głuchego i ponurego milczenia w literaturze, co znajduje zupełne wytłómaczenie w politycznych wypadkach pełnych tragicznej grozy, lecz tem więcej uderza, że na tych samych polach, które teraz zaległa grobowa cisza, brzmiały niedawno raźne głosy natchnionych śpiewaków. Tak powszechnego milczenia nie przerywał i Feliński, lubo zanadto umiłował poezyę, aby się z nią mógł rozstać na czas dłuższy, a jedyny obszerniejszy utwór, o którym wiemy z pewnością, że powstał przed początkiem XIX wieku a mianowicie w roku 1799, tak zwany „wiersz listowy" czyli *epitre* u Francuzów, ocalony tylko w rękopisie, jakkolwiek zwraca się do przyjaciela, Franciszka Wiśniowskiego, w pełnych siły i uczucia wyrazach dotyka głównie drogich patryotycznemu sercu wspomnień z niedawno ubiegłej przeszłości, przywołuje na pamięć czasy czteroletniego sejmu, który naturalną rzeczy ludzkich koleją po upływie dziesiątka lat w piękniejszem jeszcze przedstawia mu się świetle, aniżeli dawniej.

Los nasz, wtedy, szczęśliwszą zwrócony koleją,
Pochlebną serca wszystkich napełnił nadzieją:
Polak w długim letargu dotąd zagrzebany,
Sprzykrzywszy dawny bezrząd i obce kajdany,
Kiedy miecz wojny krwawej szerzył się w około,
Podnosił z gruzów swoich pogodniejsze czoło....

Mówiąc o dniach sromotnego upadku, który nastąpił po chwilowem powodzeniu, z uczuciem najgłębszego żalu odzywa się o klęsce bohatera, którego imię sławił już dwukrotnie:

Widziałem (obym wieczną okrył się zasłoną)
W dniu jednym kraj i wolność naszą obaloną;
A na ręce, co były pogromem tyranów,
Co dźwigały gnębionych los Amerykanów,
Przed któremi drżał jeszcze zwycięzca zdumiany,
Na te szanowne ręce włożono kajdany!

Wiersz do Wiśniowskiego ważniejszym jest dla biografa, aniżeli dla estetyka. Dowiadujemy się z niego różnych ciekawych szczegółów, jak np. że utracił w powstaniu Kościuszkowskiem ukochanego przyjaciela, imieniem Krzyckiego, „rycerza nieśmiertelnej chwały", poznajemy zapatrywania samego autora na niektóre zasadnicze kwestye życia, jego literackie upodobania i sądy. Tak tutaj jak i w innych pracach zdradza Feliński skłonność do empiryi a wstręt do spekulatywnych wywodów, które lekceważył podobnie jak Śniadecki, lubo tego usposobienia nie byłby zapewne potrafił uzasadnić równie gruntownie jak tamten. Wszakżeż później w *Kursie literatury polskiej* wypowiada śmiałe zdanie, że „Locke w dziele swojem o rozumie ludzkim, więcej nauczył Europę, niż wszyscy metafizycy niemieccy", nie waha się nawet głosić wobec młodzieży szkolnej, że „starożytni filozofowie gdyby się byli starali pisać zrozumiale, świat by się był prędzej poznał na ich niedorzecznościach, a niektórzy z nich i sami nie byliby w nie popadli..."

Razi nas ta stanowczość w rzucaniu wyroków potępienia na rzeczy, których dobrze nie rozumiał, bo nie czytał ani po grecku, ani po niemiecku, o ile zaś wiemy, nie próbował nawet w tłómaczeniach zgłębiać starożytnych filozofów, ani studyować metafizyki niemieckiej; na szczęście podobna lekkomyślność nie powtarza się u naszego pisarza.

Feliński jakkolwiek pod każdym względem wyższy i szlachetniejszy od Ludwika Osińskiego, prawy obywatel i zacny człowiek, nie pozbawiony uczuć religijnych, w młodszych latach, jako nieodrodne dziecko swego czasu, o tyle był podobnym do głośnego później wodza klasyków, że należał do wyznawców lekkiej filozofii Tyburu a o najwyższe zagadnienia, których rozwiązanie stanowiło cel życia znakomitych myślicieli staro- i nowożytnych, ani się troszczył. To też sądzi, że daje czytelnikowi jak najpochlebniejsze wyobrażenie o przyjacielu, mówiąc:

Wiśniowski! twój się rozum próżno nie zacieka
Nad początkiem, istotą i końcem człowieka —
Nie idziesz ty z Platonem nieba zapytywać,
Na co nam dało życie — wolisz go używać....
Jedynym przewodnikiem twoim jest natura,
Nie radzisz się Chryzypa ani Epikura....

Poeta dzieląc zdanie przyjaciela, nie myśli trudzić się rozmyślaniem o tak zawiłych kwestyach; mówi owszem spokojnie:

Bez nas te spory skończą doktorowie szkolni;
A my do pojmowania górnych prawd niezdolni,
Będziem szukać w przyjaźni i kochaniu stali,
Szczęścia, o którem inni tak wiele pisali....

Przeciwko doktrynerom, rozprawiającym o uszczęśliwieniu społeczeństwa i przekształceniu porządku świata, występuje Feliński z mocą:

Inni zajęci szczęściem ludzkiego plemienia,
Za prawa mu nadają swoje przywidzenia:
Ten zbytku, sztuk i nauk chwalca zagorzały,
Do jednegoby miasta chciał zebrać świat cały,
Drugi, od niego jeszcze zapaleńszej głowy,
Ton kaznodziei świata przybiera surowy.
A dowiodłszy, że pierwsze przeznaczenie człeka
Żyć samotnie, i tylko kochać się z daleka,
I że ludzie do złego skłonni z przyrodzenia,
Tem są gorsi, im więeej mają oświecenia,
Burzy stolice, pyszne murami swojemi,
I po całej mieszkańców ich rozprasza ziemi....

Autor słusznie wskazuje, że w nas samych kryją się warunki szczęścia, którego istoty niezdolni zdefiniować mędrcy, a najnieszczęśliwsi są ludzie, co „łudząc się odległych rozkoszy nadzieją, tych które mają w ręku użyć nie umieją." Z psychologiczną prawdą wystawia poeta właściwość ducha ludzkiego, który wiecznie czegoś innego łaknie, aniżeli posiada.

Jakże wielu w Warszawie, w Paryżu, w Lon-[dynie
Tych kochanków natury, którym gmin zazdrości,
Tych świetnych niewolników sławy i wielkości,
Ciężarem niebezpieczeństw i prac przywalonych,
Zabawami, rozkoszą, pochlebstwem znudzonych,
Do spokojności wiejskiej daremnie wzdychało,
Którą my posiadając, cenimy tak mało!
Wieluż przeciwnie młodych, srogi mus przyciska,
Gnuśnieć w posępnych murach starego zamczyska,
Co łącząc piękny dowcip z postacią szczęśliwą,
Czasem chęcią do nauk zapaleni żywą,
Zawsze nowości, blasku, zabaw miłośnicy,
Daremnie ślą westchnienia do miłej stolicy,
Do tej świątyni sławy, gustu i nauki,
Świetnego dzieła wieków, przepychu i sztuki;
Do tego tłumu ludzi i steku kamieni,
Którym dawno tamtejsi mieszkańce znudzeni.

Przekonał się również dawny mieszkaniec wielkich miast w swem sielskiem zaciszu, że „nie zawsze samotności tęskność towarzyszy"; to też w ujmujący sposób ma-

„zabagnieniu“ kwestyi wschodniej, bo została faktycznie okupowaną i nie ma nadziei, ażeby ocaliła Bessarabię. Ks. Bismarck wyperswadował Bratianowi, że nie może spodziewać się pomocy od Niemiec. Wdzięczne Niemcy nie chcą zrobić Rossyi najmniejszej przykrości nawet wobec tak bezprawnego zamachu na państwo, zostające pod rządami Hohenzollerna. Dlaczegoż Rossya nie jest choć w części tak wdzięczną Rumunii za pomoc pod Plewną? Rossya wymaga zawsze wdzięczności od innych państw, mimo braku tytułu prawnego, a tam, gdzie sama zaciągnęła wielki dług wdzięczności, stosuje się bezwzględnie do zasady Larochefoucaulda: *L'ingratitude est l'independance du coeur!*

KORESPONDENCYE

Paryż, 15 kwietnia.

(B) Rezultat ostatnich cząstkowych wyborów pokazał dowodnie. że stronnictwo republikańskie ma w swoich rękach wszystkie środki, jakiemi można wpływać na wolne wybory i jak na teraz odwoływanie się do zasady powszechnego głosowania nie wyszło na dobre tym, którzy tytułowali się stronnictwem „odwołania się do ludu“. Bonapartyści w czternastu okręgach wyborczych, w których odbywała się próba głosowania, stracili dziewięciu swoich reprezentantów i ta porażka wywołała w łonie samego stronnictwa nieporozumienie i zatargi, jak to często się zdarza w chwilach niepowodzenia.

Najzapaleńsi powstają z wielkiem oburzeniem przeciw panu Rouher, słusznie czy niesłusznie czyniąc go odpowiedzialnym za całość niepomyślnego położenia stronnictwa. Utrzymują oni, że jego upor i absolutyzm wywołały niezgodę między stronnikami cesarstwa i że jego pretensye do kierowania wyłącznie i bez żadnej kontroli polityką bonapartystów spowodowały częściowo objawiające się odstępstwa. Mówią nawet, że Cesarzewicz podziela to niezadowolenie i szuka między swymi przyjaciołmi przywódcy stronnictwa, któryby był młodszym, zręczniejszym i mniej despotycznym.

Nie można zaprzeczyć, że zbytnie zaufanie w sobie i brak jedności między przywódcami, wiele się przyłożyły do osłabienia tego stronnictwa a zarazem całego stronnictwa konserwatywnego, którego każdy odcień od niejakiego czasu chciał działać na swoją rękę, nie widząc, co jednak było nietylko widoczne ale nawet dotykalne, że żaden z tych odcieni nie jest sam przez siebie dość silnym przeciw wzrastającej coraz bardziej koalicyi republikańskiej, i że tylko wspólnemi siłami mogły stawiać skuteczny opór wspólnemu nieprzyjacielowi, odkładając na później policzenie się między sobą.

Dziś rzeczy tak stoją, że dalsza walka przeciw panującemu obecnie stronnictwu byłaby bezowocną i tylko wyczerpywałaby pozostałe siły konserwatystów; umiarkowani bonapartyści zdają się pojmować, że najkorzystniej będzie na teraz zaniechać czynnego oporu, zostawić zupełnie wolne pole przeciwnikom i czekać, aż oni sami zadaleko się posunąwszy przygotują swój upadek. Doświadczenie pokazało, że imperyalizm podnosił się zwycięzko wtenczas, kiedy o nim jako o stronnictwie zupełnie zapomniano, że największą sztuką w polityce jest umieć czekać.

Smutnym tylko objawem w takich razach jest jawna dezercya, a i tego widzimy w tym czasie dwa już przypadki. P. Leonce Dupont, niedawno jeszcze jeden z najgorętszych rycerzy bonapartyzmu, wydał broszurę, w której maluje w przesadnych kolorach liczebne i moralne osłabienie swego stronictwa i radzi mu, aby się stanowczo przyłączyło do republikanów. Były naczelny redaktor dziennika *Ordre*, p. Dugué de la Fauconnerie, deputowany z Orne dalej się jeszcze posuwa i zamiast rady występuje z czynem oświadczając, że zrzeka się bonapartyzmu i przechodzi stanowczo w szeregi repulikańskie. Mówią nawet, że zamierza podać się do dymisyi jako deputowany, aby na nowo wystąpić w swoim okręgu z charakterem kandydata republikańskiego.

Niektóre dzienniki podawały pogłoskę, jakoby p. Dufaure boleśnie dotknięty przed kilku dniami przez śmierć swojej żony, pragnął usunąć się od obowiązków prezesa gabinetu i ministra sprawiedliwości. Wieść ta jest zupełnie bezzasadną. Więcej prawdopodobieństwa przedstawiają pogłoski zapowiadające bliskie usunięcie się jenerała Borel, ministra wojny, na którego miejsce miałby wejść p. Freycinet, dotychczasowy minister robót publicznych. To prawda, że nie ustające ani na chwilę ataki dzienników republikańskich przeciw jenerałowi Borel i tak wyraźnie nieprzyjacielskie wystąpienie przeciw niemu komisyi petycyjnej w Izbie deputowanych, z okoliczności owego sławnego majora Labordere, usprawiedliwiałyby najzupełniej zniechęcenie się ministra wojny.

Dużo hałasu narobiła tu tak zwana manifestacya bonapartystowska przed kościołem św. Lamberta na Vaugirard, przyczem aresztowano kilku ludzi, którzy mieli wykrzykiwać: Niech żyje cesarz! Precz z republiką! Zdaje się, że to było dziełem tak zwanych agentów prowokacyjnych. Naturalnie, że dzienniki republikańskie pełne są oburzenia przeciw tej niby obrazie Rzeczypospolitej. Organa bonapartystów protestują przeciw wszelkiej solidarności z tą policyjną komedyą.

Wskrzeszony niedawno dziennik *La Commune* zaprzestał już wychodzić dla braku funduszów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Austrya, Anglia i Rossya.)

Politische Correspondenz ogłasza list swojego petersburskiego korespondenta, który kierując się rzekomo sprawiedliwością względem wszystkich, główną winę za obecne groźne położenie rzeczy stara się zrzucić na Anglię a występując z lekką naganą przeciw komendantom rossyjskim, którzy się bawili w dyplomacyę, nie szczędzi także zarzutów Austryi-Węgrom, ujmując je w formę ostrzeżeń. Redakcya *Polit. Corr.* uważa za zbyteczne nadmienić, że nie przyznaje słuszności argumentom swego petersburskiego współpracownika. *Fremdenblatt* przytaczając niektóre ustępy z wspomnionego listu, przyłącza się najzupełniej do zdania redakcyi *Polit. Corr.*, robi tylko uwagę, że jeśli list ten w rzeczy samej oddaje wiernie zapatrywania petersburskich kół rządowych, to nie tak łatwo może przyjść do porozumienia. Oto co pisze korespondent *Polit. Corr.*: „Najbardziej zawiniła bez wątpienia Anglia, ona to, a nie kto inny, sprowadziła wojnę. Anglia, nie powodując się ani platoniczną miłością ku Turcyi ani też interesami angielskiemi, udaremniła wszystkie usiłowania podjęte celem nakłonienia Porty do zadośćuczynienia żądaniom cywilizacyi i ludzkości. Uczyniła to zaś jedynie dla małodusznego współzawodnictwa wobec Rossyi i z zawiści wywołanej porozumieniem mocarstw północnych, w którem widziała przyczynę swego odosobnienia. I dziś jeszcze przyczyny jej rozdrażnienia nie należy bynajmniej szukać w szczerem życzeniu ratowania Turcyi ani też w trosce o własny interes, o którym wie, że w gruncie rzeczy nic mu nie zagraża. Ale polityka jej jest wypływem tajnego pragnienia, aby w oczach Europy i Wschodu zrehabilitować się aktem siły, poniżającym Rossyę i jednym zamachem potargać węzły łączące trzy mocarstwa.

W drugim rzędzie zawiniła Rossya. Aż do rozpoczęcia kampanii (!) a nawet do zdobycia Plewny polityka jej była nienaganną i równie zręczną jak lojalną (?) Ale nagle poszła w zawody z szalonym ruchem armij rossyjskich, które wspięły się na śnieżne szczyty Bałkanu i rozlały się po równinach rumelskich. Oszołomiona tym niespodzianym i bajecznym tryumfem, który i najtęższe głowy mógł zawrócić, zapomniała trochę polityka rossyjska o tem, iż należy spoglądać za siebie i przed siebie. Kierownictwo jej przeszło z ostrożnych i mądrych rąk starego księcia Gorczakowa w ręce osób wojskowych znajdujących się na miejscu. Wszystkie trudności dzisiejsze pochodzą z owego czasu a są tak wielkiemi dla tego, że błędy rossyjskie stały się potężnym środkiem dla Anglii, która od owego czasu mogła wygodnie w mętnej wodzie ryby łowić. Dziś zachodzi już pytanie, czy Rossya może naprawić te błędy, skoro one przyjęły już formę podpisanego i ogłoszonego traktatu. Niezawodnie mogłaby je naprawić, ale musianoby jej to ułatwić; w gruncie życzy ona sobie tej naprawy, byleby tylko godność jej zanadto przez to nie ucierpiała.

W końcu spada także na Austro-Węgry pewna wina. Postawa gabinetu wiedeńskiego przed i podczas wojny nie mogła być odpowiedniejszą. Błędy jej są późniejszej daty od błędów Rossyi. są może nawet wynikami tych ostatnich. Stają się one jednak większemi w chwili, w której w miarę gotowości Rossyi do zmniejszenia własnych zaczynają wzrastać i powiększać się równocześnie z powiększaniem się błędów Anglii. Nic nie ma niesprawiedliwszego, ani lepszego nad to, że gabinet wiedeński przypomniał petersburskiemu jego dawniejsze wyraźne formalne lub za takie uważane zobowiązania, ale jeśli wychodzi poza nie pod pozorem, że i gabinet petersburski zobowiązań nie dotrzymuje, i to w chwili, w której ten ostatni wraca do swego punktu wyjścia, to takie postępowanie nie jest ani sprawiedliwem ani mądrem. Jest niesprawiedliwem, ponieważ jedna strona w takim razie może się uniewinnić tem, że przelana krew, zwycięztwa i wydane miliardy spowodowały ją do tego, podczas gdy druga strona nie może tego powiedzieć na swoje uniewinnienie. Nie jest mądrem, ponieważ, jeśli jeden cofa się, w miarę jak drugi postępuje naprzód, nie może być nadzieji, aby się obadwaj zeszli, chyba że chcieliby się powitać kulami armatniemi, co znowu nie jest zamiarem tak poważnych i znamienitych mężów, jak ci, którzy kierują sprawami obydwóch krajów. Jeśli obie strony chcą się spotkać na wspólnym terenie, to każda z nich musi zrobić kawał drogi. Interesa, jakie wchodzą w grę, każą się tego spodziewać. Austrya i Węgry przez udział w wojnie rossyjsko-angielskiej nie mogą nic zyskać, gdy bowiem pancerniki angielskie blokując rossyjskie wybrzeża morza Czarnego i bałtyckiego, wyczerpać mogą swoje zapasy węgli i co najwyżej spalić kilka nędznych chat rybackich, to Austrya byłaby wystawiona na ciosy jawnej i skrytej broni rossyjskiej. Skoro zaś wojna taka nie przyniosłaby Austryi żadnej korzyści, lecz tylko szkodę, powinna jej też Austrya wszelkiemi sposobami unikać. Jedynym do tego środkiem jest nie występować ze zbyt wygórowanemi pretensyami, aby umożliwić porozumienie między Wiedniem a Petersburgiem, co i Anglię zrobi z pewnością pochopniejszą do zgody. Jeśli Austrya postąpi sobie inaczej, to gabinet petersburski będzie musiał myśleć, iż w Wiedniu chcą wyzyskać stworzone przez Anglię trudności i wyśrubować cenę, za jakąby tu chciano okupić porozumienie z Austryą.“

(Głos francuski o niemieckiem pośrednictwie).

Głośny artykuł *Temps*, organu francuskiego ministra spraw zagranicznych opiewa: „Musimy zauważyć z ubolewaniem, że w stosunkach między Anglią a Rossya nie zaszły żadne zmiany. Rozprawy przeprowadzone w ostatnich dniach w parlamencie angielskim, każą domyślać się, że gabinet lorda Beaconsfielda postanowił nie ustąpić ani na krok od swych warunków co do kongresu a nota dodana do memoryału ks. Gorczakowa odwołuje się tylko na poprzednie oświadczenia w sprawie przedłożenia kongresowi rossyjsko-tureckiego traktatu i w sprawie swobodnej dyskusyi mocarstw na kongresie reprezentowanych. Spotykamy się więc ciągle z temi samemi trudnościami technicznemi, poza któremi kryje się oczywiście kwestya, czy Rossya zgodzi się na to, ażeby całą sprawę wschodnią rozbierały mocarstwa podpisane na traktatach z lat 1856 i 1871. A mimo to musi przecież być jakiś koniec taj szermierki dyplomatycznej, w której opinia publiczna zaczyna upatrywać tylko walkę na słowa, mającą jeszcze i tę słabą stronę, że toczy się o rzecz bardzo podrzędną, bo o warunki przedwstępne, pod jakiemi mógłby kongres przyjść do skutku. Na cóż właściwie przyda się cała dyplomacya, skoro w takich wypadkach nie może znaleźć podstawy do ugody? Na cóż przydało się wysokie stanowisko państwa niemieckiego, roztropna dotychczasowa bierność i obojętność tego państwa, obfity w pomysły duch jego mężów stanu, na cóż, pytamy, przydałoby się to wszystko, gdyby państwo to nie chciało objąć roli pośrednika w kwestyi, w której nie brak doprawdy żywiołów i podstaw do pojednania? Jesteśmy przekonani, że Rossya jest gotową poczynić ustępstwa, jeżeli tylko dyplomacya stanie na stanowisku faktów dokonanych i nie możemy pojąć, dla czegoby Anglia nie miała zająć podobnego stanowiska? Znany jest zapewne czytelnikom artykuł umieszczony w *Journal de St. Petersbourg*, który przyznaje Europie prawo przeciwstawienia Bułgaryi innych prowincyj autonomicznych, prawo swobodnego rozwoju innych narodowości, a który to artykuł przypomina tylko, że wszystko to może stać się dopiero po zupełnym rozbiorze państwa tureckiego, do czego Rossya nie chciała sama przykładać ręki. Jeżeli takie jest zapatrywanie rządu cesarskiego, to wypływa ztąd, że Austrya nie natrafi na żaden opór ze strony Rossyi, jeżeli w zachodnich częściach państwa tureckiego zechce zaprowadzić swoje rządy, Anglia zaś nie natrafi na opór, jeżeli zechce rozszerzyć granice królestwa greckiego. Przypuszczać należy, że Anglia nie marzy nawet o zupełnej restytucyi traktatu paryskiego, chciałaby ona może uratować pewną część tego traktatu. Nie chce ona uznać nowego stanu rzeczy, stworzonego przez wojnę; jednem słowem nie chce patrzeć na rzecz tak, jak się ona przedstawia. Oto zdaniem naszem, właściwy punkt sporny między Rossya a Anglią. Rossya zgodziłaby się, Rossya musiałaby się zgodzić na utworzenie nowych państewek na półwyspie bałkańskim, które paraliżowałyby jej wpływy, ale natomiast musi Rossya sprzeciwiać się wszelkim usiłowaniom, dążącym do zupełnego zniweczenia albo może tylko do osłabienia skutków wojny. Tym sposobem zajęła Rossya bardzo silne stanowisko dyplomatyczne i życzyć sobie tylko wypada, ażeby Anglia nie popełniła błędu i nie chciała faktom dokonanym przeciwstawiać fikcyj dyplomatycznych“.

(Propozycye angielskie).

Biuro telegraficzne Hirscha podaje z Konstantynopola „z dobrego źródła“ wiadomość, iż Anglia zamierza na ewentualnym kongresie przedłożyć następujące propozycye:

1. Scieśnienie zachodnich i południowych granic Bułgaryi w ten sposób, iżby zachodnią linię graniczną stanowił łańcuch gór Despoto-Daghu (od Dubnicy do Basza-Makli) a południową granicę linia idąca od Basza-Makli przez Mustafa-Basza i Köprüssi aż do Sebelou nad brzegiem morza Czarnego. Przez takie zmodyfikowanie granic Macedonia, zachodnia część prowincyi salonickiej, pas wybrzeżny nad morzem egejskiem i wielka część wilajetu adryanopolskiego zostałyby odłączone od nowej Bułgaryi.

2. Terytoryalny przyrost Czarnogóry nie może obejmować ani wybrzeża ani portu nad morzem adryatyckiem.

3. Serbia otrzyma rektyfikacyę granic i to na podstawie angielskich propozycyj mediacyjnych po drugiem powstaniu serbskiem.

4. Zmiany polityczne w stosunkach Serbii do Czarnogóry nie są dozwolone. Haracz roczny będzie jak dotąd i nadal płacony Porcie. Niezależność Serbii nie zostanie uznaną.

5. Rossya może anektować część terytoryum tureckiego od Batum aż do Aleksandropola w zamian za część kosztów wojennych; część kraju od Aleksandropola do Bajazydu, Kars i wilajet erzerumski (prowincya armeńska) nie może się dostać do Rossyi.

6. Reszta kosztów wojennych nie może być zaspokojona ustępstwami terytoryalnemi, ale pewną sumą *fondów* ottomańskich, których procenta i amortyzacya będą zagwarantowane przez mocarstwa traktatowe.

7. Wszystkie wewnętrzne i zewnętrzne, stare i nowe długi tureckie zostaną skonsolidowane w jeden papier państwowy, przy której to operacyi musi być uwzględniony kurs emisyjny każdej pożyczki. Wypłata procentów, które mają być unormowane na 3 od sta mniej więcej będzie zabezpieczona na dochodach skarbu państwa a mocarstwa trak-

---

luje powaby życia obywatela wiejskiego. Dalsze ustępy poematu są dla nas z tego względu nader cenne, że otwierają głąb duszy poety, że nam dozwalają obcować z nim w długich jesiennych i zimowych wieczorach, widzieć, czem karmi w samotności żądny zajęcia umysł — wskazują nietylko te dzieła, które ma na swym stoliku, ale i w sercu. Wprawdzie, jak zobaczymy później, wypowiada on przy różnych sposobnościach swoje literackie sympatye i antypatye, ale nigdy tak silnie i wyraźnie, nigdy tak bezpośrednio; tamte wyznania bowiem odnoszą się do ostatnich lat życia, i skierowane przeważnie do szkolnej młodzieży, nie zupełnie może szczere — te zwrócone do przyjaciela, są najrzetelniejszym wyrazem jego myśli w epoce, o której mówimy. Rzecz to zaprawdę znacząca i charakterystyczna, że wyliczając tych, „co odbierają hołd zdziwionej ziemi, sami prawdziwie godni nazwać się wielkiemi“, na pierwszem między nimi miejscu stawia bożka wieku, Woltera:

Ty, co wyższy nad zawiść i prześladowanie,
Rozciągnąłeś najszerzej nauk panowanie,
Wieczny gustu, dowcipu i pisania wzorze,
Brutusa, *Mahometa*, *Zairy* autorze!

Dopiero złożywszy hołd cynicznemu autorowi *Dziewicy orleańskiej*, zwraca się autor do innych swych ulubieńców:

Ty, rzymskich bohaterów malarzu wspaniały,
Sofoklesie Francuzów, ojcze wieku chwały!
Ty, z którego ust boskich sama słodycz płynie,
Miękki, jasny, poprawny i czuły Rasynie!
Ty, co obraz człowieka kreślisz nam tak wiernie,
Oryginalny Popie! Ty dowcipny Sternie!
Ty treściwy Horacy! Ty boski Wirgili,
Ileż przyjemnych w życiu winienem wam chwili!

tatowe przyjmują na siebie gwarancyę.

8. Przyjęcie tej gwarancyi daje mocarstwom — a także Rossyi, prawo kontroli i protekcyi nad wszystkiemi chrześcijańskiemi prowincyami, mianowicie nad Hercegowiną, Bośnią, Epirem, Tessalią, Macedonią, Bułgaryą i Armenią. Prowincye te otrzymają reformy administracyjne odpowiadające potrzebom lokalnym. Mięszana komisya międzynarodowa, zastępująca mocarstwa traktatowe, będzie czuwała nad ścisłem przeprowadzeniem reform w każdej z uprzywilejowanych prowincyj i będzie się starała o to, aby haracze z tych prowincyj regularnie wpływały do skarbu państwa i umożliwiły mu punktualną wypłatę procentów i rat amortyzacyjnych. Francya, Austrya i Włochy nie są podobno od tego, aby popierać te propozycye na ewentualnym kongresie.

Nie wchodząc w to, czy powyższe „kontrpropozycye" angielskie są autentycznemi czy nie, ciekawiśmy tylko, coby na nie powiedziała Rossya, gdyby w rzeczy samej zostały przedłożone kongresowi?

(Zbrodnie agraryjne w Irlandyi).

W Izbie wyższej parlamentu angielskiego poruszył 13 b. m. lord Oranmore and Browne sprawę Earla Leitrima i zwrócił uwagę Izby, że w Irlandyi szerzą się rozmaite zbrodnie, których sprawcy uchodzą zazwyczaj ręce sprawiedliwości. Mowca sformułował następujący wniosek: Obowiązkiem rządu jest domagać się od parlamentu zezwolenia na zarządzenie takich środków, które byłyby zdolne do stłumienia ekscesów agraryjnych w Irlandyi i do zapewnienia temu krajowi spokoju a mieszkańcom jego bezpieczeństwa życia i mienia. Zarazem domaga się mowca przedłożenia statystycznych wykazów, z których można by się dowiedzieć, ile zamachów na życie i mienie popełniono w Irlandyi od 1 czerwca 1875 do 28 lutego 1878, ile osób oskarżono o podobne zbrodnie, ile zapadło wyroków kondemnujących a ile uwalniających? Mowca przytacza długi szereg wypadków, w których usiłowano popełnić albo też rzeczywiście popełniono zbrodnie podobne do morderstwa popełnionego niedawno w Donegal, a w których uwalniano zbrodniarzy albo dla braku dowodów albo też na podstawie uniewinniającego werdyktu sterroryzowanych sędziów przysięgłych. Mowca mniema, ze taki stan rzeczy przypisać należy istnieniu tajnych stowarzyszeń na wzór „Fenian" albo „Ribandmów," tudzież dziennikarstwu irlandzkiemu, które podżega formalnie do popełniania podobnych zbrodni. Lord kanclerz przyrzeka w imieniu rządu, że przedłoży wykazy statystyczne, o których wspomniał mowca poprzedni. Zbrodnię popełnioną niedawno w Donegal nazywa kanclerz „barbarzyńską do najwyższego stopnia," która splamiła nietylko obwód, w którym została popełnioną, ale nawet całe hrabstwo. Ale mimo to, z wyjątkiem kilku dystryktów, nie można utrzymywać, ażeby liczba nieodkrytych i nieukaranych zbrodni wzmagała się w całej Irlandyi. Rząd czuwa pilnie nad podobnemi zbrodniami a świadomy obowiązków swoich, że ma strzedz życia i mienia zagrożonego przez złoczyńców, nie omieszka zażądać od parlamentu zezwolenia na zaprowadzenie nowych środków bezpieczeństwa, jeżeli okaże się potrzeba. Po przemówieniu lordów Lifforda, Earlingforda, Inchiquina, O'Hagan, i Stanleya of Alderley, cofnął lord Oranmore swój pierwszy wniosek, Izba zaś przyjęła mocyę co do przedłożenia statystyki wypadków kryminalnych.

W Izbie wyższej skierował deputowany, O' Donnell uwagę Izby na postępowanie rządu w Donegal z powodu zamordowania Earla Leitrima i nazwał to postępowanie przeciwnem konstytucyi, niezdolnem do podtrzymania powagi sądownictwa a natomiast wiodącem do zachwiania wiary w bezstronność ustawy. W dalszym ciągu swego przemówienia użył O' Donnell bardzo szorstkich wyrazów przeciw zamordowanemu właścicielowi dóbr, nazywając go „złym Earlem", „człowiekiem żelaznej woli i namiętnym", „dziwakiem" i t. p. Podczas gdy deputowani należący do stronnictwa ministeryalnego przerywali mowcy co chwila, wzywali stronnicy O'Donnella przewodniczącego, aby stanął w obronie wolności słowa. Gdy jednak przerywania nie ustawały, zerwał się dr. Kenealy i gromkim głosem zawołał, że niektórzy deputowani chcą ukrócić niezawisłość parlamentarnej swobody słowa. Dep. King-Harnan uprasza przewodniczącego, ażeby O' Donnellowi odebrał głos. Przewodniczący oświadcza że nie może tego uczynić, albowiem mowa jego, chociaż jest bardzo szorstką, nie przekracza jednak granic przyzwoitości parlamentarnej. Po tym epizodzie postawił dep. King-Harman wniosek, ażeby galerya zajęta przez „obcych" została wypróżnioną. Wniosek ten przyjęto bez rozpraw 57 głosami przeciw 12 głosom. Wypróżniono tedy galeryę, t. j. zmuszono „obcych" czyli reporterów dziennikarskich do wyjścia z sali, poczem obradowała Izba tajnie aż do godziny 1 w nocy. Rozprawy były bardzo ożywione. Pomiędzy innemi przemawiał prokurator irlandzki, kanclerz państwa, markiz Hartington, i Gladstone. Wniosek O' Donnella odrzucono bez głosowania. Po godzinie 1 w nocy otworzono znowu galeryę „dla obcych," ale posiedzenie trwało już bardzo krótko.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 300 zł. pp. Felicyankom na budowę szkoły żeńskiej w Bełzie.

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa nr. 90 *Gazety Narodowej*.

— **Z fundacyi** utworzonej przez p. Władysława Wolańskiego, noszącej imię Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Gizeli, nadał ordynat na Skale hr. Agenor Gołuchowski stypendyum o rocznych 150 zł. w. a. uczniowi 4 roku szkoły chemii technicznej we Lwowie Joachimowi Sim.

— **Akademia umiejętności.** Dnia 11 b. m. odbyło się posiedzenie komisyi dla historyi sztuki. Przewodniczący prof. Władysław Łuszczkiewicz czytał rozprawę: „O charakterze i genezie konstrukcyi kościołów krakowskich XIV wieku" i objaśnił tę pracę na licznych rysunkach. Nad tym przedmiotem wywiązała się dyskusya, w której brali udział pp. prof. Lindquist, Maryan Sokołowski, dr. Franciszek Piekosiński i Jan Nep. Sadowski. Poczem odczytano listowną komunikacyę członka komisyi p. Pawłowicza ze Lwowa o jednym z kościołków pod Nowogródkiem na Litwie i na zakończenie przejrzano interesujące fotografie rzeźb XV wieku pochodzących z Ząbkowic (Frankenstein) na Szląsku, które obecny ich właściciel hr. Stanisław Mieroszowski przesłał do zbiorów akademii.

* **Zrabowana poczta.** Zeszłej nocy rozbili niewyśledzeni złodzieje w Żółtańcach, koło Żółkwi, pomieszkanie i kasę pocztmistrza p. Władysława Filipowskiego, którego właśnie w domu nie było, i skradli około 300 zł. gotówką, książeczkę galic. kasy oszczędności nr. 28.810 na 400 zł., dubeltówkę, bieliznę, suknie, złote guziki od mankietów i inne drobnostki. Slady na miejscu czynu pozostawione wskazują, że złoczyńcy byli uzbrojeni w koły i przygotowani do walki lub rozbójniczego napadu. Sprawców było najmniej dwóch.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Ferdynand Kunz, wyrobnik, mający lat 40, pracując przedwczoraj w ogrodzie zakładu św. Łazarza przy wykopywaniu drzew zeschłych odniósł ciężkie uszkodzenie prawdopodobnie skutkiem własnej nieostrożności. Pniak drzewa padł mu na pierś i złamał mu jedno żebro.

— **Pierwsze grzmoty** w tym roku słyszeliśmy wczoraj po południu. W stronie północno-wschodniej, o parę mil od Lwowa przez kilka godzin srożyła się letnia prawdziwie burza, której echa tylko dolatywały do nas, a pod wieczór niezbyt rzęsisty deszcz pokropił ulice.

— **Romantyczną historyę** opowiada korespondent *M. Corr.* z Morawskiego Ostrowa. Dnia 19 lutego w tamtejszym kościele parafialnym zawarty został związek małżeński pomiędzy górnikiem i kapelistą z Wieliczki, Józefem Grybowskim a Antoniną Urabinówną, przechrzcianką z Jaworzna. Grybowski pracował dawniej w kopalniach jaworznieńskich, lecz kiedy kochanka jego z miłości dla niego przyjęła chrzest, przeniósł się do Morawskiego Ostrowa, gdzie znalazł robotę w kopalni br. Rothschilda. Młodzi małżonkowie prowadzili życie spokojnie i szczęśliwie, zwłaszcza kiedy przybyło i potomstwo. Jedna tylko okoliczność mąciła spokój tej rodziny, to, że krewni Grybowskiej ciągle czynili zabiegi, ażeby ją nakłonić do powrotu na łono wyznania mojżeszowego. Najwięcej namawiał do tego Grybowskiej brat jej rabin, zamieszkały w Jaworznie, używając za pośrednika jednego z szkolarzy miejscowych. Wszystkie te namowy jednak nie miały skutku; młoda kobieta nie chciała nawet słyszeć o ponownej zmianie wyznania i opuszczeniu męża. W zeszły czwartek przybył wspomniany brat Grybowskiej do kupca Stepana w Franzensthal i dowiedziawszy się że Grybowski zajęty jest w kopalni, kazał przywołać do siebie siostrę. Co się później stało z młodą kobietą, dotychchas niewiadomo — świadkowie naoczni tyle tylko zeznali przed sądem, że wspomnianego dnia widzieli Antoninę Grybowską w towarzystwie jej brata oraz trzech innych mężczyzn na dworcu w Prerowie, i że w chwili, kiedy pociąg mięszany odjeżdżał w stronę Krakowa, widzieli jak Urabin wciągał trzymającą na ręku dziecko Grybowską do wagonu, w czem mu pomagali trzej jego towarzysze, ponieważ wciągana stawiała opór. Sąd zna już nazwiska dwóch z tych pomocników Urabina; są to ślusarz z Witkowic Bester i szynkarz z pod Radwanicy, także Bester. Grybowski powróciwszy wieczorem z roboty nie zastał w domu żony ani dziecka, i dopiero na drugi dzień dowiedział się opowiedzianych wyżej szczegółów, na podstawie których wezwał pomocy władz. Energiczne śledztwo sądowe jest w toku.

— **Pogrzeb L. Kronenberga** odbył się dnia 14 b. m. w Warszawie przy wielkim udziale publiczności. Starsi zgromadzenia kupców w Warszawie rozesłali zaproszenia na pogrzeb. Zwłoki, sprowadzone z Nicei, złożone zostały na cmentarzu ewangelicko reformowanym.

— **Na dworach europejskich** w roku bieżącym obchodzone będą liczne srebrne wesela i jedno złote. To ostatnie przypadające d. 9 września, święcić będą rodzice Najj. Pani, książe bawarski Max i małżonka jego księżna Ludwika. Szereg srebrnych wesel rozpocznie d. 28 kwietnia para książęca w Altenburgu (książe Ernest i ks. Agnieszka z Anhalt); dalej 26 maja elektor hesski Fryderyk z ks. Anną; 18 czerwca król saski Albert z królową Karolą; 10 sierpnia król belgijski Leopold z królową Maryą, z domu arcyksiężniczką austryacką, wreszcie d. 26 września książe Jerzy Waldeck z księżną Heleną.

— **Przywódca czeski** Skrejszowski, który z powodu zajścia z architektem Tierhierem przez kilka miesięcy trzymany był w więzieniu śledczem, w tych dniach wypuszczony został na wolną stopę za złożeniem kaucyi w sumie 10.000 zł. Tierhier, który jak wiadomo podczas zatargu w drukarni dziennika *Politik* spadł był z wysokości drugiego piętra na podłogę w klatce schodowej, odzyskał już zdrowie prawie zupełnie, tylko pamięć jeszcze mu nie dopisuje, dla tego też nie mógł być jeszcze przez sędziego śledczego przesłuchany.

— **Heroiczne samobójstwo.** Ateński dziennik *Mess. d'Ath.* opowiada: W bitwie, którą powstańcy tessalscy przed kilkoma dniami stoczyli z Turkami pod Makrynicą, chorąży oddziału powstańczego, Petrycy, widząc sprawę straconą, odebrał sobie życie pod sztandarem. Dzielny ten żołnierz był rodem z wyspy Samos.

— **Uwolniona przez sąd** w Petersburgu sprawczyni zamachu na życie generała Trepowa, Wiera Zazulicz, jak donosi korespondent warszawski *Deut. Ztg.*, według obiegających pogłosek miała być w nocy po znanych zajściach ulicznych w Petersburgu porwaną ze swego mieszkania przez żandarmów i odwiezioną do kopalń nerczyńskich.

— **Kronika sprzeniewierzeń** znowu zaczyna być obfitą. Ostatnie dzienniki peszteńskie donoszą, że w tych dniach ogromne sprzeniewierzenie wyszło na jaw w banku ludowym w Papa, w skutek czego bank ten musi likwidować. Zdefraudowana suma wynosi około 300.000 złr. a większa część poszkodowanych są to wyrobnicy, włościanie i w ogólności ludzie ubodzy, którzy groszowe swe oszczędności powierzali niesumiennej instytucyi. Sąd dotychczas zarządził uwięzienie szefa oddziału zastawniczego, Ignacego Steinera, buhaltera Czeppena, prokurzysty i woźnego Rady. Głównym winowajcą ma być buhalter Czeppen, oraz kasyer Stampfl, który umknął.

— **Listami gończemi** ścigany przez sądy pruskie za kradzież były kandydat telegraficzny w Berlinie, hrabia Ernest Otto Redey, rodem z Libina pod Szczecinem, liczący lat 23, przytrzymany został w tych dniach przez policyę w Wiedniu. W roku minionym Redey u bankiera Engla w Berlinie skradł przy wymianie papierów wartościowych kwotę 3.000 talarów i znikł bez wieści, aż niedawno pojawił się w Wiedniu. Tymczasem jednak popełnił rozliczne kradzieże w Zagrzebiu, Peszcie, Raab, Neuhäusel, w Pressburgu i w Wacowicach.

— **Zamordowanie listonosza.** Jakiś nowy Franceskoni znalazł się w Wels. Telegram z tego miasta donosi dnia 16 b. m.: Listonosz używany do roznoszenia listów pieniężnych, Bauer, którego szukano od wczoraj, znaleziony został dzisiaj nieżywy w piwnicy jednego z domów tutejszych. Domniemany morderca Bauera, nim go można było pociągnąć do odpowiedzialności, odebrał sobie życie zażywszy trucizny. — Dalsze telegramy donoszą, że zamordowany posłaniec pocztowy miał przy sobie 7000 złr. Domniemany morderca umarł wnet po zażyciu trucizny.

— **Dla zbierających** marki listowe ciekawą będzie wiadomość, że wkrótce wejdą w używanie marki nowego księstwa bułgarskiego. Ozdobione będą herbem Bułgaryi.

— **Pożar w kopalni** węgla pod Dux w Czechach trwał jeszcze we wtorek. Do tego dnia zgorzało w zapasach przeszło 80.000 centnarów węgla. W dniu owym jednak zarządzone już były takie środki, że zapewne ogień już się rozszerzać nie będzie.

Sprawozdanie czynności

Rady Wydziału krajowego za czas od sierpnia do końca grudnia 1877 r.

Przyjęto do wiadomości odezwę Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że Jego ces. król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 września 1877 użyczyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi ustawie o poręczeniu ze strony kraju pożyczki 80.000 złr. którą zaciągnąć ma gmina miasta Wieliczki na odbudowanie zniszczonej pożarem części miasta. W myśl art. IIIgo wyżwspomnianej ustawy, zamianował Wydział krajowy delegatem swym przy komitecie pożyczkowym miasta Wieliczki p. Marjana Dydyńskiego z Raciborska, posła na Sejm krajowy.

Przyjęto do wiadomości odezwę Prezydyum c. k. Namiestnictwa, iż Jego ces. król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 listopada 1877 zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez Wysoki Sejm wymiar wysokości dodatków dla funduszu krajowego na rok 1878 po 34 centów od jednego złotego w. a. podatków bezpośrednich, z dodatkiem $^1/_3$ części.

W skutek doniesienia Wydziału powiatowego w Kamionce strumiłowej o pożarze, który nawiedził toż miasto, przesłano Wydziałowi powiatowemu kwotę 100 złr. w. a., a to na cel doraźnej pomocy dla najuboższych pogorzelców, pozbawionych niezbędnych potrzeb do życia.

Uchwalono udzielić Wydziałowi powiatowemu w Jaśle pożyczkę w kwocie 6.000 złr. w. a. na wykończenie budowy domu, w którym mieścić się będzie Wydział Rady powiatowej.

Na uporządkowanie najważniejszych dróg komunikacyjnych dano powiatowi Jarosławskiemu pożyczkę w kwocie 4.000 złr. z pozostałego funduszu zapomogi z r. 1866.

Udzielono subwencye: a) Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie kwotę 2.000 złr. w. a. na dalszą budowę drogi gminnej z Czyżowa do Ujścia; b) Wydziałowi powiatowemu w Dolinie na potrzeby drogi Wełdzirskiej kwotę 2.000 złr. w. a. c) Wydziałowi powiatowemu w Kossowie kwotę 3.000 złr. w. a. na ukończenie drogi pod Bukowcem. d) Wydziałowi powiatowemu w Limanowej kwotę 180 złr. w. a. na pokrycie kosztów wywłaszczenia gruntów zajętych pod drogę gminną z Jodłownika na Janowice do Mostów wiodącą; e) gminie Stara Bircza kwotę 100 złr. na rekonstrukcyę drogi gminnej pod Kuziem, zniszczonej przez usunięcie się góry.

Oznajmiono Wydziałowi powiatowemu w Sokalu, że Wydział krajowy gotów byłby udzielić subwencyi na rzecz drogi z Bełza do Rawy, gdyby Rada powiatowa uznała ją za drogę powiatową.

Petycyę gminy Okleśni z powiatu Chrzanowskiego, wniesioną do Wysokiego Sejmu o zapomogę 8.000 złr. na ubezpieczenie brzegów Wisły, odstąpiono c. k. Namiestnictwu do możliwego uwzględnienia.

Zarządzono omycenie 4 mostów przy drodze krajowej Przemysko-Sanockiej, znosząc natomiast dotychczasowe myto mostowe w Nozdrzcu.

Zarządzono zniesienie dalszego poboru myta mostowego na rzece Łęga pod Jamnicą.

Wydano rozporządzenie o zniesienie myta, pobieranego przez gminę Bełz przy 3 mostach na ramionach rzeki Sołokij rzuconych.

Uchwalono wnieść projekty do Wysokiego Sejmu o udzielenie: a) Radzie powiatowej Kolbuszowskiej prawa do pobierania myta przy drodze powiatowej z Rzeszowa do Kolbuszowej; b) gminie miasta Kołomyi prawa do poboru myta kopytkowego; c) obszarowi dworskiemu w Dyamencie i w Siedliszowicach prawa do poboru myta przewozowego na Dunajcu; d) gminie miasta Tarnopola prawa do poboru myta kopytkowego; e) obszarowi dworskiemu w Rozhurczu prawa do pobierania myta przewozowego na rzece Stryju.

Celem wykonania uchwały Wysokiego Sejmu, odnoszącej się do uregulowania sprawy opłaty kopytkowego, przyzwolonej niektórym miastom, zażądano wykazania dochodów uzyskanych z poboru myta kopytkowego w ciągu lat sześciu, równie jak wykazu kosztów ponoszonych w tym czasie przez odnośne gminy na utrzymanie placów i ulic, zarazem wykazu, jaka część tych kosztów utrzymania zostaje pokrytą prestacyami przepisanemi w § 12 ustawy drogowej.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu zarządzono zbadania robót potrzebnych jeszcze do wykończenia budowy drogi powiatowej z Kolbuszowy do Głogowa.

Uchwalono odnieść się do c. k. Namiestnictwa w przedmiocie przywrócenia dawnej drogi handlowej Tłustecko-Satanowskiej dla wskrzeszenia ruchu na tej linii.

W sprawie utrzymywania dróg wojskowych: Podgórsko-Bialskiej, Brzozowsko-Niepołomickiej, Gdowsko-Gorlickiej i Gorlicko-Żmigrodzkiej, uchwalono odnieść się ponownie do c. k. Namiestnictwa o przyjęcie kosztów ich utrzymania na skarb państwa

Zawiadomiono c. k. Namiestnictwo, że w sprawie budowy mostu na Dunajcu pod Zakluczynem, Wydział krajowy nie może wpływać na Reprezentacyę powiatową, by także przyczyniła się do budowy mostu, most ten bowiem potrzebnym jest głównie w celach strategicznych.

Petycyę Wydziału powiatowego w Lisku, podaną do Wysokiego Sejmu o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę rządową, odstąpiono z poparciem c. k. Namiestnictwu.

Oznajmiono c. k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy zgadza się na zaniechanie drogi powiatowej Żegiestowskiej, co do zaniechania zaś drogi powiatowej Piwniczańskiej, zalecono powtórne przedstawienie sprawy pełnej Radzie powiatowej w Nowym Sączu.

Zarządzono wypracowanie technicznego projektu połączenia c. k. Urzędu cłowego w Skale z drogą krajową Skalsko-Zaleszczycką.

Przyjęto do wiadomości orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego w Wiedniu, którem zażalenie gminy Strussów w sprawie budowy mostu tamże, zostało odrzuconem.

Zawiadomiono król. węg. Ministeryum o zatwierdzeniu przez Wysoki Sejm ugody, co do wspólnego używania i utrzymywania mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą, oraz zażądano oddania dochodów mytniczych na trzylecie od 1go lipca 1878 r. po wypłaceniu przypadającej rządowi węgierskiemu należytości w kwocie 9.321 zł.

Zawiadomiono Wydział powiat. Lwowski o nieuwzględnieniu petycyi gminy izraelickiej w Nawaryi w sprawie ryczałtowego wykupna prestacyj drogowych.

Zawarto ugodę z zarządem kolei Karola Ludwika w sprawie połączenia drogi krajowej Krasne-Busk z dworcem kolei żelaznej w Krasnem.

Zarządzono trasowanie i wypracowanie projektu linii Jezierzany-Dawidkowce.

Postanowiono przystąpić do budowy nowych dróg krajowych mianowicie: a) z Przeworska do Kańczugi, i powierzyć zarząd budowy komitetowi, w skład którego wchodzą pp. Władysław Bzowski, Karol hr Scipio i Tadeusz Naymanowski; b) z Grzymałowa do Chorostkowa, powierzając zarząd budowy komitetowi, do którego należą pp. Leonard hr. Piniński, Szczęsny hr. Koziebrodzki, Jan Vivien de Chateauxbrun, Antoni Brzuskiewicz i Józef Bauer; c) z Zborowa do Załoziec, powierzając jej zarząd komitetowi, w którego skład wchodzą pp. Kazimierz hr Wodzicki, Jędrzej Mazaraki, Antoni Kriegshaber i Modest Wojnarowski.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Proces Wiery Zazuliczównej).

(Dokończenie.)

Z pomiędzy reszty świadków podnosimy zeznanie pani Czaruszyny, uwięzionej podobnie jak Bogoljubów za zeszłoroczną demonstracyę przed soborem Kazańskim. Opowiada ona, że z okna swej celi widziała przygotowania do chłosty Bogoljubowa i innych więźniów. Słudzy więzienni wynieśli na dziedziniec ogromny pęk prętów i ostetancyjnie przed oczyma uwięzionych kobiet, które patrzyły na to z okien, zaczęli wiązać rózgi. „Nie mogę wspomnieć tego dnia..... (tu świadek ze wzruszenia mówić przestaje).

Przewodn. Uspokój się pani. Opowiedz nam tylko to, co się odnosi do Bogoljubowa.

Świadek. Widziałam potem, jak ci którzy wiązali rózgi, grozili niemi nam...."

Obrońca. Czy wywołało to wzburzenie i krzyki na oddziale dla kobiet?

Świadek: Wzburzenie było ogromne Prosiłyśmy, aby przyszedł ktobądź z administracyi i powiedział nam, co to wszystko znaczy. Ale nikt nie przyszedł.

Obrońca. Nie mogłabyś nam pani powiedzieć, ile też rózg nawiązano?

Świadek: Były dwa wielkie pęki, z których sama widziałam że nawiązano rózg ośm albo dziesięć.

Po ukończeniu przesłuchania świadków zapytał przewodniczący oskarżonej, co ma powiedzieć na swoją obronę?

Oskarżona. Zeznania świadków wyjaśniły, jakiego rodzaju było zajście. Przyjechawszy do Petersburga, dowiedziałam się o szczegółach jego od osób, z któremi się spotkałam. Opowiadano mi, jak więźniów wtrącano w karcer, jak do cel ich wpadało po trzech i po czterech policyantów. O katowaniu Bogoljubowa słyszałam, że siekli go tak długo, dopóki krzyczeć nie przestał. Być może, że było trochę przesady w tem opowiadaniu. Ja, która sama doświadczyłam długiego zamknięcia w celi odosobnionej, mogłam sobie wyobrazić, jak okropne wrażenie sprawić musiały te sceny na politycznych więźniach, nie mówiąc już o tych, którzy doznali sami bicia i zamknięcia w karcerze. Wiem z doświadczenia, do jakiego stopnia dochodzi rozdrażnienie nerwów u osób zamkniętych w celach osobnych, a wielu z zamkniętych podówczas politycznych przestępców siedziało już po 3 lata i dłużej. Wielu utraciło zmysły, inni kończyli samobójstwem. Jakiegoż trzeba okrucieństwa, aby zadawać takie męki, za co? — za niezdjęcie czapki! Na mnie wszystko to sprawiło wrażenie nie kary, chociażby ostrej i okrutnej, ale pastwienia się wywołanego jakąś osobistą złością. Mnie się zdawało, że coś podobnego nie może, nie powinno ujść też śledztwa. Czekałam, czy nie odezwie się ono czemkolwiek. Ale wszystko milczało. a w prasie nie pojawiło się ani słówko o tem, i nic nie przeszkadzałoby Trepowi lub komu innemu, posiadającemu taką władzę jak on, znowu i znowu powtarzać takie okropności. Wszakże tak łatwo przy powtórnem spotkaniu zapomnieć zdjąć czapkę, tak łatwo wynaleźć inny podobnie błahy pozór. Wtedy — nie widząc innego sposobu zwrócenia uwagi ogółu na tę sprawę, zdecydowałam się choćby za cenę własnej zguby, pokazać, że nie wolno bezkarnie pastwić się nad człowiekiem".

Tu oskarżoną opanowało takie wzruszenie, że nie była w stanie mówić dalej. Przewodniczący pozwolił jej odpocząć i uspokoić się; po krótkiej przerwie zaczęła oskarżona mówić dalej. Nie znalazłam, nie mogłam znaleźć innego sposobu zwrócenia uwagi na tę sprawę. Straszna to rzecz podnieść rękę na człowieka. Ale mniemałam, że mam obowiązek zrobić tak...

Potem opowiada oskarżona dzieje swego poprzedniego życia. Nauki pobierała w pensyonacie prywatnym w Moskwie, gdzie zaznajomiła się z siostrą Nieczajewa a przez nią z Nieczajewem samym. Z powodu wysłania kilku listów, popadła w podejrzenie wspólnictwa z tym przestępcą i została wtrąconą do więzienia, w którem przez dwa lata trzymano ją w osobnej celi. Nawet z matką nie pozwolono jej widywać się. W ciągu tych dwóch lat tylko dwa razy badano ją, tak, że myślała już, że zupełnie o niej zapomniano. Następnie z braku poszlaków wypuszczono ją na wolność, ale po siedmiu dniach pochwycono znowu i wśród zimy w lekkiej odzieży wysłano pod eskortą 2 żandarmów do miasteczka Krestei w guberni Nowogrodzkiej. Ztamtąd wysłano ją do Tweru potem do Soligaliczu i do Charkowa, aż wreszcie uwolnioną z pod nadzoru policyjnego, zostawiono w guberni penzeńskiej. Tam dowiedziała się z gazet o zajściu z Bogoljubowem. Na tem ukończono postępowanie dowodowe i rozpoczęły się *plaidoyers*.

Zastępca prokuratora Kessel mówił krótko, zimno, a oskarżenie jego według dzienników petersburgskich było tak wstrzemięźliwe, że podobne było raczej do obrony. Nie mógł on nie uznać w obec faktów i zeznania osobistego podsądnej, że ona jest winną rozmyślnego zamachu na życie, lecz o tej winie mówił bardzo mało, i że się tak wyrazimy, półgębkiem, zaznaczając natomiast, że zamiar chybił celu, bo Trepow żyje i żyć będzie, i rozwodząc się szeroko nad „moralnemi pobudkami które pchnęły podsądną do zemsty". „Ta zemsta — zdaniem jego — miała pobudki niepozbawione pewnej szlachetności, niemoralne ze stanowiska prawnego, lecz do pewnego stopnia słuszne, jako poryw serca, oburzonego okrucieństwem, serca niewieściego, które nie radzi się rozumu i prawa, i w pewnych razach zbrodnię identyfikuje z bohaterstwem. Była więc ta zbrodnia z celem mniej szpetnym, chociaż żaden cel, chociażby najszlachetniejszy, nie usprawiedliwia zbrodni."

Obrońca oskarżonej Aleksandrow przedstawił w mowie swej pełne cierpień życie oskarżonej, a zakończył obronę swoją następującemi słowy:

„Klientka moja była mścicielką krzywdy, zadanej nieznanemu sobie człowiekowi nieszczęśliwemu; stanęła do walki z gwałtem, z okrucieństwem, popełnionem bezkarnie, do walki nieroztropnej może, zuchwałej, lecz bądź co bądź bezinteresownej, więc szlachetnej!.. Być może, że ten motyw uznacie za niebezpieczny i niezasługujący na uwzględnienie. Czyńcie co wam powie sumienie! Klientka moja przyjmie każdy wasz wyrok spokojnie i z godnością, bo chociażby z tej sali wyszła potępioną, nie wyjdzie z niej nigdy ani zhańbioną ani pozbawioną współczucia."

Przysięgłym zadano trzy pytania: 1) Czy oskarżona winną jest, że powziąwszy zamiar zemszczenia się na Trepowie za ukaranie więźnia Bogoljubowa, zadała temuż 24 stycznia 1878 (st. st.) rozmyślnie ciężką ranę wystrzałem z rewolweru? 2) W razie potwierdzenia 1 pytania: czyli oskarżona miała zamiar zabić Trepowa? 3) W razie potwierdzenia dwóch pierwszych pytań, czyli oskarżona uczyniła wszystko, co było w jej siłach i czyli odwrócenie śmiertelnege wyniku przypisać należy powodom niezawisłym od jej woli?

Przysięgli po $1^1/_2$ godzinnej naradzie odpowiedzieli na pierwsze pytanie: Nie, nie jest winną! wskutek czego odpadły pytania dalsze.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń**, 16 kwietnia. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1142 sztuk, średniego 1519 sztuk, ciężkiego 1059 sztuk, razem 3720 sztuk, czyli o 252 sztuk więcej niż przed tygodniem. Targ na nierogaciznę więcej ulega wpływowi bliskich świąt, niż targ na bydło rogate, a to z powodu większego podczas świąt zapotrzebowania klas niższych. To też targ dzisiejszy był wyjątkowo ożywiony, a szczególniej popłacał towar lekki, który podniósł się w cenie o 2 zł. na 100 kilo. Płacono: towar lekki 33—40 zł., średni 41—47, ciężki 47—49 zł. za 100 kilo żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

„Dyskusya (*pourparlers*) między Rossyą, Anglią i Austryą trwa dalej — tak zapewnia *Journal de St. Petersbourg* a kanclerz skarbu w parlamencie angielskim oświadczył, że nie zaszło nic takiego, coby mogło zwiększyć obawy a zmniejszyć nadzieję pomyślnego rozwiązania. Gabinet angielski upiera się, jak mówią *Times*, w sposób „najgrzeczniejszy" przy żądaniu, aby cały traktat sanstefański został przedłożony kongresowi, ale zresztą Anglia nie zamierza wcale stawić rokowaniom niepotrzebnych trudności. Rossya z drugiej strony odwołuje się ciągle na to, że memoryał ks. Gorczakowa utorował drogę do swobodnej dyskusyi. Tak więc sprawa stoi ciągle na jednem miejscu, a w obec tej nieruchomości kontrastów *Nordd. Allg. Ztg.* robi słuszną uwagę, że największą przeszkodą porozumienia jest wzajemna nieufność między Anglią a Rossyą.

Wiener Abendpost pisze o położeniu: „Wniosek pośredniczący, który rząd niemiecki miał postawić tak w Londynie jak i w Petersburgu, dla usunięcia istniejących jeszcze trudności między Rossyą i Anglią, nie jest w dziennikach dobrze określony, a nawet niektóre z nich powątpiewają w ogóle, aby istniał rzeczywiście taki wniosek, lub też aby Niemcy wyraziły chęć podjęcia się pośrednictwa, jeżeli życzenie w tym względzie obydwóch mocarstw zostających w sporze, wyraźnie wyrażonem zostało. W ogóle utrzymuje się zresztą nieco więcej optymistyczne zapatrywanie na położenie".

Są jednak różne wskazówki, że gdyby się raz powiodło dyplomacyi znaleść drogę wyjścia z błędnego koła formalności, rząd rossyjski byłby skłonnym do ustępstw w sprawie głównej. Nota Gorczakowa zapowiedziała to wyraźnie co do granic Bułgaryi, a do *Wiener Abendpost* piszą w tej mierze z Petersburga: „Wszyscy uznają tu, że przez wojnę stosunki jeszcze więcej powikłać się muszą, i że nieufność musi wreszcie ustąpić roztropnemu porozumieniu. Do tego dodać trzeba, że stosunki istotnie są tak trudne, a interesa tak różnorodne, że nie podobna nawet w przybliżeniu powiedzieć, jak przyszłość Turcyi ukształtowałaby się na kongresie. Jednej tylko zasady nie można spuszczać z oka, a to że bezpośrednie władztwo Turków nad chrześcianami nadal istnieć nie może. Wiedzą tu bardzo dobrze, że Bułgarya taka, jaką generał Ignatiew postawił, nie może być uznaną. Powody, które dyplomatę rossyjskiego skłoniły do zakreślenia krajowi temu tak obszernych granic, wspomniane są w okólnikowej depeszy ks. Gorczakowa Nie ubliżałoby to bynajmniej honorowi rossyjskiego narodu, gdyby kraj naszą bronią oswobodzony, podzielony został na kilka prowincyj. Już teraz prowizoryczna administracya rossyjska napotyka na tyle trudności, że rząd nasz chętnie podzieliłby się trudem i odpowiedzialnością z innemi mocarstwami."

Wczorajsze *Times* donoszą: Nowikow wręczył w Wiedniu odpowiedź rossyjską na uwagi austryackie o traktacie San Stefano. Rząd rossyjski ubolewa nad rozległością zarzutów austryackich, oświadcza jednak, iż skłonnym byłby do wzięcia ich pod rozwagę, aby przywieść do skutku porozumienie się między gabinetami. *Times* mówią: Austrya obstaje przy zebraniu kongresu bardziej, niż kiedykolwiek, uważając go za możebny. Wysłała ona notę do Londynu, co do okólnika Salisburego, w której każdy punkt tego okólnika rozbierany jest z osobna, a zwołanie kongresu jest podane jako jedyne możebne rozwiązanie."

Berlińska *National Ztg.* doniosła była z Wiednia: „Bratiano nie miał wielkiego szczęścia w Berlinie, i jak się dowiaduję, zastał księcia Bismarcka bardzo chłodnym. Poseł rumuński miał też usłyszeć, iż nawet ewentualna abdykacya ks. Karola nie mogłaby dla rządu niemieckiego stać się powodem porzucenia neutralności". Na to odpowiada *Nordd. Allg. Ztg.*: „Według naszych informacyj, wiadomość powyższa nie odpowiada temu, co tu (w Berlinie) wiadomo o wrażeniach, jakie odniósł prezes gabinetu rumuńskiego z rozmowy swojej z naczelnym dyplomatą. Jeżeliby p. Bratiano miał uczuć „chłód", mogło się to odnosić chyba tylko do poparcia, jakiegoby Rumunia oczekiwała od Niemiec w kwestyi bessarabskiej. Ale minister rumuński jeszcze przed swoim przyjazdem do Berlina wiedział, że Niemcy nie chcą swoich własnych stosunków do Rossyi poświęcać dla sprawy nie dotykającej interesów niemieckich; pod tym względem nie mógł się p. Bratiano łudzić. Ale nie jest prawdą, aby ks. Bismarck okazał się bardzo „chłodnym" co się tyczy osoby ks. Karola. Owszem, jak wiemy, p. Bratiano we wszystkich tutaj spotkaniach z wysokiemi i wpływowemi osobami znajdował najwyższy wyraz sympatyi dla ks. Karola, która zwiększyła się jeszcze skutkiem najświeższych wypadków. Najlepszą radę, jaką można było dać dla dobra Rumunii obecnemu naczelnikowi ministerstwa rumuńskiego, który jest także głową stronnictwa radykalnego w Rumunii, było, aby wszystko robił dla utrzymania rządów księcia, obdarzonego wielkiemi przymiotami. Tej rady z pewnością p. Bratiano nie był tu pozbawiony, jak również zapewnień szczerej uprzejmości dla narodu rumuńskiego. Niemcy nie zawsze mogły się chlubić dowodami współczucia, osobliwie ze strony partyi stojącej obecnie u steru rządu w Rumunii. Nic to jednak nie przeszkadza, aby nas istotnie nie miało obchodzić zawsze powodzenie kraju, na którego czele stoi książę, spokrewniony z domem Hohenzollernów".

O obecnym stanie sprawy bessarabskiej piszą do *Polit. Corr.* 12 b. m. z Bukaresztu: „Przedwczoraj zawezwany został rossyjski agent dyplomatyczny do pałacu, gdzie usłyszał z ust księcia następujące słowa: „Cesarz Aleksander uznał niezawisłość Rumunii. Groźbę rozbrojenia armii rumuńskiej uważać muszę jako udzielny władca tego kraju, za groźbę przeciw mojej osobie. Jeżeli Rossya chce rzeczywiście rozbroić moją armię, będzie musiała rozbroić najprzód mnie samego." Rossyanie tymczasem nie troszcząc się o opór i protestacyę Rumunów, obsadzają najspokojniej kraj a przedewszystkiem ważną dla obrony stolicy linię strategiczną Sabaru. W wyższych kołach wojskowych rossyjskich uważają Plojeszti i Piteszti jako najważniejsze punkta strategiczne."

Jeden z wysokich dygnitarzy tureckich wyraził się temi dniami w poufnem kółku: „Dla mnie jest rzeczą zupełnie jasną, że Turcya prędzej lub później musi być zjedzoną. Zachodzi tylko pytanie, czy zjedzoną będzie z Pale Ale (piwo angielskie), czyli też z kawiorem rossyjskim. Co do mnie, wolałbym drugie." Dygnitarz, który się tak dowcipnie wyraził, należy do partyi rossyjskiej, która jest zdania, że jedyną radą dla Turcyi jest zachować się spokojnie i prowadzić dalej mizerną egzystencyę pod protekcyą Rossyi. Tego samego zdania jest sułtan, który po ostatnich klęskach nabrał przesadnego wyobrażenia o potędze rossyjskiej. Mimo to jednak wpływ angielski zawsze jeszcze przeważa w dywanie, co mocno niepokoi rossyjską główną kwaterę, która wie dobrze, że ogromna większość narodu tureckiego nie chce nic wiedzieć o przymierzu z Rossyą, i że tureccy generałowie pokruszyliby raczej swe szpady, niżby je oddali na usługi Rossyi. Osman basza pracuje z gorączkowem wytężeniem nad reorganizacyą armii, a od czasu energicznego wystąpienia Anglii w otoczeniu sułtana głośno mówią, że traktat san-stefański zostanie szablami posiekany w kawałki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Rezultat ostatnich kroków, uczynionych w Londynie przez Austryę, nie jest dotąd wiadomy, utrzymuje się jednak nadzieja, że połączone usiłowania Niemiec i Austryi, celem doprowadzenia do skutku kongresu, osiągną skutek pomyślny. Kongres będzie poprzedzony konferencyą preliminarną, której celem będzie ustanowić zadanie, regulamin czynności i porządek dyskusyi rozmaitych kwestyj, przedłożonych kongresowi.

Komendanci wojskowi w Dalmacyi i Kroacyi otrzymali polecenie zawezwać wygnańców bośniackich do powrotu. Rząd zdecydowany jest w razie potrzeby przeprowadzić repatryacyę tych wychodźców pod osłoną siły zbrojnej.

W prowincyach zajętych przez Czarnogórców, anarchia dosięga szczytu. Ludność turecka i katolicka ani słyszeć chce o rządach czarnogórskich i opuszcza swoje siedliska. W Antivari odbywają się ciągle manifestacye za przyłączeniem do Austryi.

Wiedeń, 17 kwietnia. *Pol. Cor.* donosi z Bukaresztu: Część korpusu Zimmermanna przybędzie z Dobruczy do Rumu-

nii celem wzmocnienia obozu rossyjskiego na wyżynach Furczeni, które stanowią klucz wszystkich linij komunikacyjnych między Wołoszczyzną i Rossyą. Rossyanie oszańcowują obóz, gromadzą tam prowiant i amunicyę. Załoga rossyjska w Gałaczu została wzmocnioną. Pod Suliną stoją okręty, mające w danym razie zamknąć ujścia Dunaju. Most w Barboszi otrzyma ciężkie działa oblężnicze.

Rumuńska armia koncentruje się w kierunku Turn-Severin i Tirgovisti. Milicye na urlopie zostające, mają być pod broń powołane. Książę Karol ma udać się do zamku Sinai, położonego w pobliżu punktu koncentracyjnego. Według najświeższych wiadomości, Rumunia protestowała wprost w Petersburgu przeciw traktatowi sanstefańskiemu. Nota do Petersburga wysłana różni się w brzmieniu od depeszy wysłanej przedtem do rumuńskich agentów.

Petersburg, 17 kwietnia. *Goniec urzędowy* donosi z Moskwy 15 b. m. Przyjazd piętnastu studentów wydalonych z uniwersytetu kijowskiego z powodu zakłócenia spokoju, wywołał dziś zaburzenia na ulicy. Młodzi ludzie tłumnie towarzyszyli powozom jadącym od dworca z studentami i podburzali lud, wołając, że są to ludzie, którzy cierpią za prawdę. Wdała się w to policya, przy czem wywiązała się bójka. Kilku młodych ludzi aresztowano i przywrócono spokój. Piętnastu studentów kijowskich wsadzono do więzienia aż do dalszej dyspozycyi.

Konstantynopol, 17 kwietnia. Sułtan zaprosił ambasadora austryackiego hr. Zichy na obiad. Hr. Zichy wyjeżdża jutro za urlopem do Austryi. Ambasada austryacka zaprzeczyła wiadomościom dziennikarskim, jakoby Austrya żądała od Porty przyzwolenia na przyjaźną okupacyę Bośnii i Hercegowiny. Rossyanie przyzwolili Turkom ośm dni czasu do opuszczenia Szumli i Batum. Nowomianowany minister bez teki Mehemed Ruszdi uważany jest za przyjaciela ministra-prezydenta Vefika i za zwolennika Anglii.

Londyn 17 kwietnia. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola 16 b. m. Achmet Vefik basza podał wczoraj o dymisyę. Po dłuższej audyencyi Savfeta baszy u sułtana i gdy Reuf i Mehemed Ruszdi baszowi odmówili przyjęcia pieczęci państwowej cofnął Achmet Vefik dymisyę. Mehemed Ruszdi basza mianowany ministrem bez teki. Layard wyjechał na dwa dni do Ismidu.

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Jak się dowiaduje *Nowa Presse* delegacye zwołane być mają po świętach wielkonocnych, a to w sprawie niezałatwionego jeszcze budżetu wspólnego.

Presse donosi, że odpowiedź austryacka na okólnik mark. Salisbury w sposób przychylny wyraża się o wywodach angielskich i dochodzi do konkluzyi, że i dla Anglii nie ma lepszego sposobu ubezpieczenia swych interesów jak tylko kongres.

Zdaniem znacznej części tutejszej prasy szanse kongresowe znacznie się wzmogły i jest nadzieja, że konferencya wstępna zbierze się już w ciągu najbliższych dni. Zadaniem tej konferencyi jest ułożenie porządku, w jakim następować mają po sobie na kongresie rozmaite kwestye. *Fremdenblatt* czyni uwagę, że jeżeli Anglia zgodzi się na udział w tej wstępnej konferencyi, to będzie zadaniem reszty mocarstw postarać się o gwarancye dla samego kongresu, który ma potem nastąpić.

Według wiadomości, które tu nadeszły na Tryest, garnizon angielski z Aden odwieziony został na Maltę, a miejsce jego zajęły wojska indyjskie.

Bukareszt, 18 kwietnia. W Izbie minister spraw zagranicznych, odpowiadając na interpelacyę, oświadczył, że armia rumuńska nie da się rozbroić lecz cofnie się w Karpaty. Bratiano oświadczył, że rząd zarządził wszelkie możliwe środki i zaleca roztropność. Na dalszą interpelacyę oświadczył minister spraw zagranicznych, że rząd remonstrował przeciw postępowaniu Rossyi w Bessarabii. Celem wysłuchania dalszych wyjaśnień rządu uchwalono odbyć tajne posiedzenie.

Konstantynopol, 17 kwietnia. Porta zaprzecza wiadomości, jakoby Austrya żądała okupacyi Bośnii. Obiega pogłoska, że Mehemed Ruszdi basza w tych dniach wyjeżdża do Europy w missyi politycznej.

W okolice Bujukdere wysłano znowu kilka batalionów.

Hobart basza wyjeżdża na urlop.

Londyn, 18 kwietnia. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola, że w gabinecie tureckim nastąpić mają jeszcze dalsze zmiany.

W Adryanopolu odbywa się zgromadzenie bułgarskich notablów, które obraduje nad ułożeniem adresu gratulującego do cara w rocznicę jego uratowania od zamachu, dalej nad ustanowieniem orderu poświęconego carowi, na pamiątkę oswobodzenia Bułgaryi, a w końcu nad kwestyą przyszłego wyboru księcia.

Do *Times* donoszą z Petersburga, że gabinet rossyjski skłonnym jest do przyjęcia propozycyi, aby kongres wziął pod rozwagę konieczne zmiany traktatów z r. 1856 i 1871 na korzyść nowego stanu rzeczy.

Temuż dziennikowi donoszą z Volo pod datą 16 b. m., że Turcy proklamowali amnestyę dla powstańców, którzy broń złożą, ale powstańcy amnestyi tej nie przyjęli.

Większa część dzienników londyńskich mniema, że wysłanie do Malty kontygensów indyjskich, złożonych wyłącznie z krajowców, jest tylko czystym środkiem ostrożności i nie ma zamiaru prowokacyjnego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 kwietnia 1878, godz. 2. min. 16. Losy kredytowe 160·—, Węg. akcye kredyt 194·25, Akcye anglo-austr. 88·25, Akcye banku Union 57·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·—, Akcye kolei północnej 198·25, Akcye kolei południowej 68·50, Akcye kelei Alföld 111·50, Akcye kolei Elżbiety 165·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 108·75, Akcye kolei Rudolfa 112·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65·10, Galic. oblig. indemn. 85·—, Losy z r. 1864 135·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 100·50, Akcye banku obrotowego 94·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic. 89·—, Akcye kolei państwowej 247·—, Akcye banku związkowego 72·—, Rubel papierowy 1·19¾, Węgierskie losy 75·—, Mark niem. 59·95, Węgierska renta ——. Usposobienie słabe.

Wiedeń, dnia 18go kwietnia, godzina 10 minut 48. Akcye kredytowe 214·20 Anglo-Austr. 89·50, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 242·75, południowa —·—, Rubel papierowy 1·19¼, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 ——. Napoleonsdor 9·73½. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za kwiecień i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 marca 1878.

Kratter Katarzyna. prywatna, l. 91, na uwiąd schyłkowy. — Gilewicz Apolonia, córka stelmacha, l. 7, na gruźlicę mózgu. — Lewandowska Albina, obywatelka m., l. 27, na wadę serca. — Ocharska Adela, żona c. k. urzędnika, l. 21, na gruźlicę płuc. — Jenkner Rozalia, żona kowala, l. 39, na gruźlicę płuc. — Kurowska Teofila, córka woźnego, l. 16, na durzycę. — Flus Juda, dziecię woźnicy, l. 3, na dławiec. — Piekarski Józef, czeladnik stolarski, l. 54, na zapalenie płuc. — Jarko Ewa, żona kowala. na suchoty płuc. — Glaty Leon, syn ślusarza, l. 4. na błoniawę. — Markiewicz Fortunata, zakonnica, l. 56, na porażenie mózgu. — Hawryszkiewicz Marya, córka inżyniera, 4 mies., na kataralne zapalenie żołądka. — Czajkowska Wiktorya, właścicielka realności, l. 72, na zapalenie płuc. — Andrusiewicz Alojzy, syn obywatela, 9 mies., na wodną puchlinę. — Chmielewski Jan, dzierzawca, l. 38, na szał ostry. — Kuczyńska Honorata, bez zatrudnienia, l. 75, na uwiąd starczy. — Czajkowski Cyprian, pisarz, l. 73, na suchoty płuc. — Kasperska Marcela, bez zatrudnienia, l. 60, na niemoc ogólną. — Zenkner Antoni, szewc, l. 43, na różę lewego uda. — Pizuński Anzelm, prowincyał zakonu OO. Bernadynów, l. 64, na porażenie płuc. — Mizes Szymon, służący, l. 45, w skutek powieszenia się. — Olejarnik Katarzyna, córka woźnego, l. 3 i 6 mies., na zapalenie błon mózgowych. — Mehl Filip, czeladnik szewski, l. 19, na zapalenie oskrzeli. — Sokołowska Marya, sługa, l. 38, w skutek otrucia się fosforem. — Waszkiewicz Jakób, pośrednik, l. 52, na zgorzelinę płuc. — Godfrejów Mieczysław, syn inżyniera, 11 mies., na obrzęk płuc. — Warga Jan, muzykant, l. 60, na suchoty. — Scherff Odillo, radca sądu, l. 53, na zapalenie płuc. — Grywalska Teresa, wdowa po urzędniku, l. 75, na zapalenie płuc. — Grafl Klara, córka pastora, 1½ dnia, na brak sił żywotnych. — Zipper Markus, dziecię faktora, l. 1, na zapalenie mózgu. — Schleifer Gimpel. syn introligatora. 11 mies., na zapalenie płuc. — Dzieduszycka Aniela, córka właść. dóbr, 1 mies., na różę. — Leontowicz Jan, emerytowany urzędnik kolei, l. 48, na zapalenie płuc. — Schenk Edward, dozorca wozów kolejowych, l. 27, w skutek zgruchotania czaszki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzameczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny). o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany), o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy): o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 me. 20 w Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1878.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	—	244	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	119	—	121	50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	244	50	247	50
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a,	84	40	85	20
„ „ „ 4% „	79	35	80	15
„ „ „ 5% okresowe	84	40	85	20
Banku hip. galic. 6% w. a.	88	75	89	75
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92	—	93	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	84	90	85	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa .	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	71	9	81
Półimperyał	9	83	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	59	50	60	50
Srebro	105	75	107	75
Kupony w srebrze	105	50	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 15 kwietnia 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot maj-listopad	61.50	61 65
luty-sierpień	61.60	61.75
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.40	65 60
kwiecień-październik	65·40	65.60
Losy z roku 1839 całe	316.—	318 —
„ „ 1839 piąta część o%	316.—	318.—
„ „ 1854 po 250 złr.	107	107 25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.—	119.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	135.20	135.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	134.—	134.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.25	140.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73.20	73.35
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.60	82·—
Galicyi	84.80	85.30
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76.75	77·25
Węgier	77.75	78.25
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	89.—	89.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	213.50	213.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	-.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	796.—	798.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	369.—	370.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	165.75	166 —
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1985.—	1990.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	242.75	243.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	120.	120.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	246.—	246 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.50	69.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	89.—	89 50
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108.—	108.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	95.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.50	85.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	89.—	81.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	91.72	92.25
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.25	94 75
„ „ „ po 5%	85.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.80	69 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	101.50	—.-
„ „ 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.50	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III. „	98 75	99.25
„ „ „ „ IV. „	97.—	97.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1866	78.30	78.70
z r. 1867	78.—	78 50
z r. 1868	70.—	70.50
z r. 1872	——	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	65.75	66.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.—	160·25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	16.25
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·—	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21,50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	62.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	——	——
Hamburg za 100 mark w. p. n.	——	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 75	122.—
Paryż za 100 fr.	48.50	48.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 73.—	5 75 —
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.74 —	9 75 —
Rossyjski imperyał	9.97.—	10.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.30	106 40

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 17 kwietnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	55
„ „ „ w srebrze	65	20
Renta w złocie	73	10
Losy pożyczki z roku 1860	111	25
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	213	56
Londyn	121	70
Srebro	106	40
Napoleondor	9	73½
Dukat cesarski men.	5	75—
100 marek niemieckich	59	95

Przyjechali do Lwowa
dnia 17 i 18 kwietnia

Hotel Langa.

Pp. W. Redelhuber z Szwajcaryi. J. Kohn z Wiednia. A. Ulrich z Wiednia. J. Fusky z Wiednia. L. Rosenzweig z Czerniowiec.

E. Demmer z Wiednia. A. Schapira z Wiednia. A. Horn z Horodenki. I. Fränkl z Czerniowiec. O. Paris z Marmarosz Siegeth

Hotel George'a.

Pp. S. ks. Lubomirski z Rowna. A. Potocki z Warszawy. E. br. Heydel z Berenian. Dr. E. Markiewicz z Czerniowiec. A. Kosielski z Paryża. A. Rakowski z Polski. A. Ujejski z Strzelisk. K. Schneider z Neukirchen. Dr. Friedberg z Jaworowa.

F. ks. Turn z Tarnowa. A. Czajkowski zs Dusanowa. A. Mazaraki z Nestorowic. E. hr. Komarnicka z Drezna.

Hotel Europejski.

Pp. A. hr. Cetner z Kamieńca. S. Gumiński z Stanisławowa. M. Sinkowski z Rossyi. K. Winnicki z Turady.

Dr. A. Dworski z Przemyśla. J. Czajkowski ze Sarnik. R. Janicki z Hołoszyniec. S. Kierski z Podola. S. Podlewski z Brodów. M. Kahana z Tarnopola. J. O. Grübel z Pragi.

Hotel Angielski.

Pp. B. Babecki z Tarnopola. A. Bogusz z Tomaszowic. H. Horodeński z Dłużniowa R. Jastrzębski z Stanisławowa. A. Łucki z Sarny. J. Popiel z Królestwa. S. Susczyński z Łuczyc. A. Dietziuf z Królestwa. P. Kriger z Tarnowa. S. Kotowski z Rudy. S. Fränkel z Wiednia. F. Leszczyński z Tarnowa. Dr. M. F. Rojecki z Stanisławowa.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Bielecki z Tomaszowic. J. Łęczyński z Słowitny. A. Wagner ze Stryja. K. Polityński z Tarnowa. Dr. W. Madejski z Pieniak.

Hotel Krakowski.

Pp. K. Mochnacki z Złoczowa. A. Beill z Stanisławowa. S. Lechowski z Stanisławowa. Z. Zenowicz z Brodów.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Kobryn z Wiednia. W. Bizowski z Wyrowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Dzieduszycki do Izyderówki. W. hr. Romer do Dębicy K. Lenartowicz do Horodenki. F. Jendrzejewicz do Rzeszowa. K. Kundicz do Wiednia. A. Machan do Rodatycz. P. Oczosalski do Rusiatycz. L. Stankiewicz na Eodole. K. Zwolski do Bryńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 18 kwietnia 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 728.99 mm. Psychrometr suchy 11.0°C. Psychrometr wilgotny 9.8°C. Prężność pary 8.3mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 8. Wiatr SW1. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin —

Temperatura powietrza 8.8 °R.

Barometr opada.

Dziennik Urzędowy.

(2166 1—3) **Edykt.**

L. 1897 — 1927. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, iż na skutek odezwy c. k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 17 listopada 1877 L. 52735, tudzież z dnia 15 lutego 1878 L. 5746 rozpisuje się celem zaspokojenia wierzytelności I uprzywilejowanego galicyjskiego banku hipotecznego we Lwowie, a mianowicie:

Kwoty 543 złr. 75 cnt. w. a. jako 10 raty pożyczkowej dnia 16 kwietnia 1874 zapadłej, wraz z 6 proc. odsetkami zwłoki od tejże kwoty 543 złr. 75 cnt. w. a. od dnia zapadłości 16 kwietnia 1874 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, tudzież kwoty 2 złr. 72 cnt. w. a. tytułem ½ proc. prowizyi, tudzież dalszych rat już zapadłych z odnośnemi odsetkami i prowizyą, oraz sumy 14.714 złr. 21 cnt. w. a. tytułem resztującego kapitału pożyczkowego wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 16 października 1875 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, nakoniec kosztów w kwotach 32 złr. 68 cnt. w. a. i 62 złr. 4 cnt. przyznanych — dalej celem zaspokojenia wierzytelności: II Galicyjskiej kasy oszczędności, a mianowicie: 10.519 złr. 97 cnt. w. a. z procentami po 6 proc. od dnia 8 listopada 1873 bieżącemi i prowizyą zwłoki po 7 proc. od każdej w dniu 8 listopada i w dniu 8 maja począwszy od dnia 8 listopada 1873 niezapłaconej półrocznej raty po 462 złr. w. a. aż do uiszczenia całego kapitału bieżąca i kosztami w kwocie 78 złr. 99 cnt. przyznanemi.

Przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Krasne z przyległościami Wulka i Matysówka w Tabuli krajowej ut Dom. 34 pag. 169, 173, 177 zapisanych, według Dom. 391, pag. 139 n. 18 haer: pag. 141, n. 19, 20 haer: pag. 164 n. 13, 14, 15 haer. pag. 168. n. 11. 12. 13 haer. dłużniczki Jadwigi Skrzyneckiej własnych, tudzież majętności Janówka, Tomaszówka. Attamanowka, Nizina, Majcherówka, Podwisławcze, Krzywe, Michałówka, Zawrocie, Wykroty, Krzaki, Kogutówka, Pręt. Ciasne, Beresówka, Kłosy, Progi, Klocówka, Tomaszówka, Granica, Dolna, Kępa, Edychrylówka, Kres, Brzegi, Dolina, Zarośle, Moczar, Jamki, Poźniakówka, Ruda, Motycz, Nadbrzezie z obszaru dóbr Krasne wydzielonych ut Dom. 493. pag. 400 n. 414 Dom. 522 pag. 1, 11, 21, 31, 41, 51, 61, 71, 81, 91, 101, 111, 121, 131, 141, 151, 161, 171, 181, 191, 201. 211, 221, 231, 241, 251, 261, 271, 281, 291, i 301 zapisanych Janowi Kogutkowi, Tomaszowi Misce, Walentemu Attamanowi, Janowi Attamanowi, Józefowi Maycherowi, Antoniemu Tomasikowi, Janowi Tomasikowi, Michałowi Szwaglowi, Bartłomiejowi Mędrale, Antoniemu Mędrale, Walentemu Kogutkowi, Janowi Kogutkowi, Michałowi Murdzia, Wojciechowi Trzynie, Janowi Beresiowi, Piotrowi Więckowi, Wojciechowi Pukała, Tomaszowi Klocowi, Maryi Tomakowej, Janowi Musiałowi, Maryi Klocowej, Piotrowi Szuberli, Sebastyanowi Więckowi, Michałowi Więckowi, Antoniemu Cyrkowi, Łukaszowi Pukała, Józefowi Maślanka, Józefowi Rzeszutkowi vel Rzeszutek, Antoniemu Poźniakowi, Marcinowi Poźniakowi, Janowi Rudemu, Franciszkowi Motyce, Wojciechowi Więckowi należących.

Powyższa sprzedaż przedsięwzięta zostanie w gmachu tut. Sądu w dwóch terminach, a mianowicie: na dniu 19 czerwca 1878 i na dniu 7 sierpnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem pod następującymi warunkami:

1) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.
2) Licytacya tych dóbr odbędzie się w dwóch terminach, na których te dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
3) Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 80.415 złr. w. a.
4) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ sumy wywołania 80.415 złr. to jest sumę 8.041 złr. 50 cnt., a raczej okrągłą sumę 8.042 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych c. k. uprzywil. austr. Banku Narodowego w Wiedniu, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego lub gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

Obligacye i listy zastawne obliczone będą wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszonego

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie; wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz ekstrakt tabularny można przejrzeć w archiwum tutejszego Sądu.

O czem się strony osobiście, zaś wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież takich, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego, t. j. 7 sierpnia 1878 do tabuli sprzedać się mających dóbr weszli, albo którymby niniejsza uchwała wcale nie, lub w nienależytym czasie doręczoną została — przez ustanowionego kuratora adw. Dra. Bindera z zastępstwem adw. Dra. Reinesa uwiadamia.

Rzeszów 14 marca 1878.

(1986 1—3) **Edykt.**

L. 99. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tusądowego z dnia 9 stycznia 1877 l. 99 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.
a) Konotopy w okręgu sokalskiego c. k. sądu powiatowego.
b) Chilczyce z Boniszynem w okręgu złoczowskiego c. k. sądu powiatowego m. deleg.
c) Harbuzów w okręgu zborowskiego c. k. sądu pow.
d) Szlachcińce i
e) Małaszowce w okręgu tarnopolskiego c. k. sądu pow. m. d.
f) Mateuszówka w okręgu wiśniowieckiego c. k. sądu pow.
g) Lesieczniki i
h) Gródek w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu powiat.
i) Medwedowce i
k) Podlesie w okręgu budzanowskiego c. k. sądu pow.
l) Uhrynkowce w okręgu uścieckiego c. k. sądu pow.
m) Komarów w okręgu stryjskiego c. k. sądu pow.
n) Posada sanocka i
o) Stróże wielkie w okręgu sanockiego c. k. sądu powiatowego położonych, tudzież

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.
a) Konotopy podlegających sokalskiemu c. k. sądowi pow.
b) Tuszków i
c) Worochta podlegających bełzkiemu c. k. sądowi pow.
d) Bachory i
e) Ignasze podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.
f) Chilczyce z Boniszynem podlegających złoczowskiemu c. k. sądowi powiatow. m. d.
g) Harbuzów podlegających zborowskiemu c. k. sądowi pow.
h) Huta werhobuzka i
i) Opaki podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.
k) Szlachcińce i
l) Małaszowce podlegających tarnopolskiemu c k. sądowi pow. m. d.
m) Mateuszówka podlegających wiśniowczykiemu c. k. sądowi pow.
n) Lesieczniki i
o) Gródek podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
p) Medwedowce i
r) Podlesie podlegających budzanowskiemu c. k. sądowi pow.
s) Uhryńkowce podlegających uścieckiemu c. k. s dowi pow.
t) Komarów podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.
u) Posada sanocka i
w) Stróże wielkie podlegających sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 marca 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr, 96 Dz. u. p. uskutecznionego w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 stycznia 1879 a to co do majętności tabularnych pod I a. w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie; pod I b. c. w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie; pod I d. e. f. g. h. i. k. l. w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu; pod I m. w c. k. sądzie obwodowym w Samborze; pod I n. o. w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu; zaś co do posiadłości pod II wymienionych w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 6 marca 1878.

(2201) **Erkenntnisse.**

Der k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 1 und 3 April 1878, Zl. 275 und 282, zu Recht erkannt:

Der Titel, unter welchem im Nr. 296 der Zeitschrift „L' Indipendente" vom 28ten März 1878 der Bericht über die Sitzung des italienischen Parlaments gebracht wurde, dann der Inhalt des Artikels „I patrioti dell' Adria" in der Zeitschrift L' Indipendente Nr. 299 vom 31 März 1878 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Triest hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluß des k. k. Landesgerichtes Triest vom 20 März 1878, Zl. 232, mit Beschluß vom 28 März 1878, Zl. 1096 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit den Anfangsworten „Ci scrivono dal Friuli orientale" in der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 285 vom 17 März 1878 begründet den Thatbestand des Vergehens nach den §§ 308 und 310 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 5ten April 1878 zu Recht erkannt daß der Inhalt der Druckschrift „Neues weltliches Lied. Wen i heiraten möcht!" Znaim. Druck und Verlag von M. F. Lenck", das Vergehen nach § 316 St. G. begründe, daß unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und dieselbe nach § 37 St. G. zu vernichten sei.

(2222) 1—3) **Edykt.**

L. 14700. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1874 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Naftalego Raischera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności która w Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod l. k. 352 star. 527 now. a l. par. bud. 192 leży z gruntu objętości 24 sążni kwadr. i stojącego na nim domu murowanego bez piętra się składa, a na wschód z realnością Mojżesza Bahra na południe frontem z wyższą ulicą wałową na zachód z realnością Fiszla Kupfermanna i Abrahama Ziegenlauba a na północ z realnością Szlomy Gerbera graniczy c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 maja 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie, oznajmia się, że od dnia 1 maja 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własnosci i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 lipca 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobon trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 5 marca 1878.

(2257 1—3) **Konkurs.**

L. 7432. Na posadę ekspedyenta pocztowego w Słotwinie, w powiecie brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami płacy 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i ryczałtu 800 zł. rocznie za utrzymywanie związku karyolkowej poczty pomiędzy dworcem w Słotwinie, Brzeskiem i Okocimem i dodatku na manipulacyę w kwocie rocznych 240 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 15 kwietnia 1878.

(2180 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5673. Dnia 22 maja, 19 czerwca i 23 lipca 1878, każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w tutej. sądzie publiczna sprzedaż realności Ilka Klufasa w Nowosiołkach pod nr. 132 położonej w celu zaspokojenia pretensyi Wasyla Mytnika w kwocie 29 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi 155 złr. zaś wadyum wynosi 15 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze. Rudki 10 stycznia 1878.

(2240) **Obwieszczenie.**

L. 2829. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Alojzego Wallnera, której używać tenże będzie jako właściciel traktyerni w Szczakowej, podpisując takową: „Alois Wallner".

Kraków dnia 1 lutego 1878.

(2185 3—3) **Edykt.**

L. 4673. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 180 st. 121 now. we wsi Andrychowie położonej, dłużnika Franciszka i Katarzyny małżonków Babików i Agnieszki Chrapkiewiczowej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem zaspokojenia pretensyi Józefa Klappholza w kwocie 243 zł. 78 ct. w. a. z pn. w trzech terminach dnia 14 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1878 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 929 zł. 80 ct., wadyum 93 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. Krobickiego w Wadowicach.

Andrychów 7 lutego 1878.

(2117 3—3) **Edykt.**

L. 1570. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Stanisława Kamińskiego czyli Kamieńskiego i wierzycieli hipotecznych dóbr Pogorzyce w powiecie Chrzanowskim położonych, którzyby na hipotekę wzmiankowanych dóbr dopiero po dniu 12 listopada 1877 weszli lub którym dotycząca uchwała na czas doręczoną nie zostanie, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 grudnia 1877 l. 68210 tut. sąd. uchwałą z dnia 8 marca 1878 do l. 1570, rozpisuje się dozwolona przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wzmiankowanych dóbr do p. Stanisławy z Wasilewskiej Podczaskiej należących na zaspokojenie nieupłaconego resztującego kapitału pożyczkowego 24369 złr. 24 ct. w. a. wraz z 7 proc. odsetkami od dnia 28 czerwca 1876 przyznanych kosztów w kwocie 43 złr. 55 ct. w. a. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie przyznanych i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adw. dr. Hajdukiewicza w Krakowie z zastępcą w osobie adw. dr. Stycznia.

Kraków 8 marca 1878.

(2118 3—3) **Edykt.**

L. 5446. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że równocześnie konkurs do całego, gdziekolwiek znajdującego się ruchomego, jakoteż do nieruchomego, w krajach, gdzie postępowanie konkursowe z 25 grudnia 1868 l. 1 z roku 1869 zb. u. p. jest obowiązującem, położonego majątku Alojzego Antoniego 2 im. Olszańskiego utworzony został.

Do przeprowadzenia tego konkursu ustanowiono komisarzem konkursowym c. k. sekretarza rady p. Lacka a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej p. adw. dr. Maxa.

Wszyscy, którzy do tej masy rozbiorowej jako konkursowi wierzyciele z swemi żądaniami wystąpić zamierzają, mają swoje wierzytelności, gdyby nawet o takowe spór był w toku, w przeciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu począwszy, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym za pośrednictwem c. k. komisarza konkursowego pana sekretarza rady Lacka wedle przepisów postępowania konkursowego, celem zapobieżenia zagrożonym tamże następstwom, zgłosić, a na terminie 2 sierpnia 1878 o godz. 10 z rana płynność i podstawę umieszczenia tych wierzytelności wykazać.

Zgłoszonym wierzycielom, stawającym na ogólnym terminie, przysłuża prawo wybrać w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, tymczasowo urzędujących, inne osoby swego zaufania.

Tymczasowo wyznacza się termin do zatwierdzenia zamianowanego przez sąd zawiadowcy masy, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, jakoteż do wyboru tymczasowego wydziału wierzycieli na 16 kwietnia 1878 o godz. 10 z rana na którymto terminie wierzyciele jawić się i dla wykazania swych pretensyi potrzebne dowody przedłożyć mają.

Nareszcie wzywa się wierzycieli nie mieszkających w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu by wedle §. III. u. k. pełnomocnika mieszkającego w Tarnopolu celem doręczenia mu dalszych uchwał w tej sprawie oznajmili, inaczej im bowiem na wniosek c. k. komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator z urzędu ustanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ do wiadomości podawane.

Tarnopol dnia 2 kwietnia 1878.

(2136 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 92/R. s. o. W celu stałego obsadzenia poniższych posad nauczycielskich w okręgu szkolnym sanockim, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja 1878, a mianowicie:

a) Z wykładowym językiem polskim:

1. W Rymanowie przy szkole 3-klasowej dwie posady nauczycieli z płacą po 450 zł. w. a.

2. W Zarszynie przy szkole dwu-klasowej posada nauczyciela młodszego lub nauczycielki z płacą 300 zł.; w Haczowie przy szkole dwu-klasowej z płacą 240 zł.

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie:

3. w Klimkowce. 4. Mrzygłodzie. 5. Niebieszczanach. 6. Nowotańcu w sanockim. 7. Dylągowej. 8. Grabownicy. 9. Humniskach. 10. Przysietnicy. 11. Trześniowie. 12. Wesołej. 13. Zmiennicy w brzozowskim powiecie.

Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem: 14. w Domaradzu. 15, Golcowej. 16. Bliznem w brzozowskim powiecie.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł i wolnem pomieszkaniem:

W sanockim powiecie 17. w Bażanówce. 18. Bziance. 19. Falejówce. 20. Milczy. W brzozowskim: 21. w Bartkówce. 22. Bukowie. 23. Górkach. 24. Gwoźnicy. 25. Laskówce. 26. Malinówce. 27. Niebocku. 28. Orzechówce. 29. Temeszowie. 30. Ulanicy.

b) Z wykładowym językiem polskim i ruskim:

31. W Lisku przy szkole 4-klasowej posada drugiego nauczyciela z płacą 450 zł.

32. W Izdebkach przy szkole etatowej 1 kl. z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem:

Przy szkołach etat. 1 kl. z płacą 300 zł. i pomieszkaniem:

33. W sanockim powiecie: w Pakoszówce. W Liskim 34. w Baligrodzie 35. Ustrzykach dolnych: W sanockim: 36. przy szkole filialnej w Wydrny z płacą 250 zł. i pomieszkaniem.

c) Z wykładowym językiem ruskim:

Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

37. W sanockim: w Dąbrówce ruskiej. 38. Jurowcach. 39. Kostarowcach. 40. Nowosielcach. 41. Odrzechowej. 42 Olchowcach. 43. Wisłoku wielkim. 44. w Brzozowskim w Hłudnem.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem:

45. W sanockim: w Czerteżu. 46. Seńkowaj Woli. 47. Trepczy. 48. Zawadce rymanowskiej. 49. W brzozowskim: w Grabówce. 50. Pawłokomie. 51. w Liskim. w Leszczowatem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o którąkolwiek z tych posad, mają wnieść podania należycie ostemplowane i w potrzebne dokumenta opatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku w terminie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sanok dnia 30 marca 1878.

(1839 3—3) **Edykt.**

L. 5646. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Seliga Podhorca w kwocie 212 złr. a w. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi a to na dniu 7 maja 1878 na dniu 5 czerwca 1878 i na dniu 8 lipca 1878 każdą razą o godzinie 10 rano, realności dłużnika Andrucha Szybajły własnej w Horpinie pod N. k. 15 położonej.

Protokół opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne są w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka str. 10 listopada 1877.

(2194 3—3) **Edykt.**

L. 19296 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie prz. dr. Kornela Hoffmann przeciw Hipolitowi Łączyńskiemu pod dniem 6 marca 1878 l. 12332 pozew wniosło, w skutek czego uchwałą z 9 marca 1878 l. 12332 nakaz zapłaty sumy wexl. 500 złr. w. a. wydano, ponieważ miejsce pobytu Hipolita Łączyńskiego wiadomem nie jest c. k. sąd krajowy celem doręczenia tego nakazu zapłaty ustanawia kuratorem adw. dr. Janowicza z zastępstwem adw. dr. Gajewskiego i doręcza mu powyższy nakaz.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 14 kwietnia 1878.

(2195 3—3) **Edykt.**

L. 1784. C. k. sąd wyższy krajowy we Lwowie podaje niniejszem w myśl § 30 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. do publicznej wiadomości, że na prośbę Apolonii Kremer o utworzenie nowego ciała tabularnego dla następujących dotąd w żadnej księdze gruntowej niewpisanych nieruchomości wygotowany został przez c. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych projekt wpisu następującej treści „dla realności pod l. $319^3/_4$ we Lwowie przy ulicy Zborowskiej położonej, graniczącej od wschodu od ulicy Zborowskiej długości 13 sążni 2 stopy, na południe do realności $318^3/_4$ w długości 25 sążni 2 stopy, na połnoc do realności i gruntu Antoniego i Wiktoryi małżonków Kunickich pod l. $320^3/_4$ w długości 23 sążni 1 stopa 6 cali a od zachodu do Gruntu Stanisława Żołkiewskiego w długości 11 sążni 2 stóp przypierającej.

Projekt ten przejrzanym być może w tabuli miejskiej rzeczonego sądu i uważanym będzie od dnia 26 czerwca 1878 za księgę gruntową.

Od tegoż dnia począwszy wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do wyż opisanej realności jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione zniesione być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy w myśl § 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. wszystkich, którzyby

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czy ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego nabyli do nieruchomości tej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają. a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia 25 grudnia 1878, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionem prawem lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 26 lutego 1878.

(2181 3—3) **Edykt.**

L. 2502. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowejwisznie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Estery Maurer w kwocie 100 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna licytacyi realności pod l. k. 7 sub. rep. 79 w Wołostkowie położonej, Antoniego Malawskiego własnej w trzech terminach a to 8 maja, 12 czerwca i 10 lipca 1878 zawsze o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 1300 zł. Wadyum 130 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowawisznia dnia 7 kwietnia 1878.

(1841 3—3) **Edykt.**

L. 1005. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Jakób Mann wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 27 lutego 1878 l. 1005 o zapłacenie 140 złr. w. a. na którem wyznaczono termin na dzień 6 maja 1878 na godz. 9 rano, i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z Magierowa doręczono, wzywając go, by albo sam do sądu się zgłosił, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 1 marca 1878.

(2218 2—3) **Edykt.**

L. 2895. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Birnbacha w kwocie 4 złr. 50 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie licytacyjna sprzedaż realności nr. 226 w Jezowem położonej na 300 złr. oszacowanej w gmachu sądowym w dniach 10 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1878, zakład wynosi 30 złr., warunki licytacyi i protokół zastawowego opisania i oszacowania można przejrzeć w kancelaryi tutejszego sądu.

Nisko dnia 24 marca 1878.

(2223 2—3) **Edykt.**

L. 14700. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w sprawie przeciw Maurycemu Goldstaub i Betti Lauterstein o zapłacenie 102 złr. 6 ct. i 359 złr. 48 ct. w. a. z pn. dnia 5 stycznia 1878 l. 704 wniesioną t. s. uchwałą z dnia 19 stycznia 1878 l. 704 przymusową sprzedaż realności pod l. 582 $^3/_4$ we Lwowie położonej dłużników własnej dozwolono.

Gdy miejsce pobytu Maurycego Goldstauba nie jest wiadomem, przeto ustanawia się temuż na jego koszt i szkodę kuratora w osobie adwokata dr. Czeszera ze substytucyą adwokata dr. Bodeka we Lwowie.

O czem się Maurycego Goldstauba niniejszym edyktem zawiadamia, polecając mu by w należytym czasie potrzebnych do obrony praw swoich środków użył, gdyż wynikające ze zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 23 marca 1878.

(2214 2—3) **Edykt.** L. 8215.

Z c. k. sądu powiatowego w Czortkowie rozpisuje się w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 7 lutego 1877 do l. 1844 celem zaspokojenia sumy 500 zł. z 6-proc. odsetkami od dnia 2 września 1869 bierzącemi, kosztów sądowych 20 zł. i egzekucyjnych 14 zł. 2 ct., 7 zł. 80 ct. i 5 zł. publiczna przymusowa sprzedaż części realności pod l. 316 w Czortkowie położonej wedle Tom. IV p. 93 n. 3 haer. do Jakóba i Süsli małżonków Land należących i zahypotekowanych na rzecz Julii hr. Pinińskiej, która to sprzedaż na dwóch terminach, a mianowicie na dniu 17 kwietnia i 24 maja 1878 każdym razem o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie, że sprzedaż na obu terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1044 zł. wynoszącej uskutecznioną zostanie.

Gdyby na tych dwóch terminach sprzedaż za cenę szacunkową uskutecznioną być nie mogła, natenczas termin do przesłuchania i porozumienia się wierzycieli względem warunków ułatwiających i rozpisania trzeciego terminu do sprzedaży wyznaczonym zostanie.

Wadyum wynosi 208 zł. 80 ct.

Resztę warunków w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po 24 stycznia 1877 do tabuli weszli lub też którymby rezolucya licytacyjna albo wcale nie lub też nie w czasie przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 2 stycznia 1878.

(2169 2—3) **Edykt.** L. 3030.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Kohna w ilości 37 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 6 w Wolicy Piaskowej, Jana Galusa własnej w dniu 21 maja, 18 czerwca i 23 lipca 1878 każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania wynosi 120 zł., wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rzeszów 19 marca 1878.

(2215 2—3) **Edykt.**

L. 1618. W sporze Petroneli Banasiowej przeciw Wojciechowi Idzikowskiemu et cons. o $^1/_6$ część realności pod l. 59 w Porembie położonej ustanawia sąd powiatowy w Krzeszowicach dla Bartłomieja Idzikowskiego z niewiadomego miejsca pobytu kuratorem Franciszka Wdówkę z Poremby i wyznaczył termin do rozprawy na dzień 20 maja 1878 o godz. 10 z rana.

Wzywa się przeto Bartłomieja Idzikowskiego, aby potrzebne ku swej obronie środki prawne przedsięwziął. inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 30 marca 1878.

(1824 2—3) **Edykt.**

L. 10313. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że z powodu pozwu przez zarządcę masy rozbiorowej Franciszka Wakarecego przeciw Maryi z Jaworskich Winnickiej o zapłacenie sumy 1165 złr. 22 ct. w. a. z pn. pod dniem 23 lutego 1878 do l. 10313 wniesionego ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej Maryi z Jaworskich Winnickiej kuratora w osobie p. adw. dr. Skowrońskiego z zastępstwem p. adw. dr. Zminkowskiego i doręczając zarazem temuż p. kuratorowi powyższy pozew wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę z Jaworskich Winnicką, by temuż kuratorowi swoje możliwe środki obrony wcześnie udzieliła, lub w razie wybrania innego obrońcy, tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania tego wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów 2 marca 1878.

(1831 1—3) **Edykt.**

L. 3095. Ces. król. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia Helenę Paszkiewiczową i Władysława Paszkiewicza, z miejsca pobytu niewiadomych, że dla nich z powodu wniesionego przeciw nim przez Kundę Selier pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 313 zł. kuratorem adwokat dr. Heyne z zastępstwem adwokata dra Warteresiewicza ustanowiony i temuż nakaz zapłaty powyższej sumy 313 zł. uchwałą z dnia 29 marca 1878 l. 3095 wydany, doręczony został, że przeto ich rzeczą jest temuż kuratorowi potrzebną udzielić informacyę lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 29 marca 1878.

(2097) **Edykt.**

L. 1082. C. k. sąd krajowy w Krakowie jako trybunał handlowy zarządza, iż przy zaprotokołowanej w rejestrze firm spółkowych firmie: „G. M. Goebel et Söhne" (Jerzy M. Goebel i synowie) jawny spólnik tejże firmy Jerzy M. Goebel jako przez śmierć występujący ma być wykreślonym a zarazem zanotowanem, iż firma ta przechodzi w równych częściach na własność pozostałych i do podpisywania tejże firmy uprawnionych dwóch spólników Jerzego Wincentego Goebla i Stanisława Goebla.

Kraków dnia 18 stycznia 1878.

(2228 1—3) **Edykt.**

L. 8107. W dniach 20 maja, 24 czerwca i 15 lipca 1877 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Antoniego Podhalicza własnej pod nr. k. 44 137/178 w Busku położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 25 zł. z pn. na rzecz Süsskinda Rotha.

Cena wywołania 560 zł. w.a., wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 12 lutego 1878.

(2247 1—3) **Edykt.**

L. 738. Na dniu 8 maja, 22 maja i 5 czerwca 1878 odbędzie się w sprawie Izraela Teicha przeciw Stefanowi Muzyka vel Stareńczak pto 40 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności w Paszowie pod l. kons. 61 położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 6 marca 1878.

(2253) **Obwieszczenie.**

L. 33/pr. Dla trzeciej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia przy c. k. sądzie krajowym karnym we Lwowie rozpoczną się dnia 27 maja 1878 o godzinie 9 przed południem, zamianowało prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego przewodniczącym wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Józefa Piątkowskiego, zastępcami tegoż radców c. k. sądu krajowego: Karola Fügera, Jakóba Finkla, Ferdynanda Switalskiego, Antoniego Schätzla, Jana Nikischa, dra Emila Łopuszańskiego, Leona Budzynowskiego, Alojzego Uhlego, Edmunda Wesołowskiego i Wincentego Lewickiego.

Lwów dnia 17 kwietnia 1878.

(2250 1—3) **Edykt.**

L. 14474. C. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że celem wykazania płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności do masy rozbiorowej spółki handlowej Goldstein et Schall i jawnych jej członków Józefa Goldsteina i Chaima Schalla dodatkowo zgłoszonych, niemniej też do przeglądu złożonych przez tymczasowego zarządcę massy adw. Reicha rachunków i ewentualnego wniesienia uwag co do takowych, dalej do oznaczenia honoraryum dla onegoż, nakoniec celem powzięcia uchwały co do wniosku teraźniejszego zarządcy massy adw. dra Czezera i wydziału wierzycieli na ryczałtową sprzedaż towarów należących do tych mas z wolnej ręki wierzycielowi Simche Korkesowi, odbędzie się rozprawa na dniu 29 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem, do której wszystkich wierzycieli tych mas rozbiorowych z tem dołożeniem się wzywa, że ci, którzy nie staną, uważani będą za przystępujących do wniosku większości obecnych.

Lwów, 19 marca 1878.

Komisarz konkursowy:
Mutz.

(2132 1—3) **Edykt.**

L. 14396. C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Linscheid celem doręczenia mu t. s. uchwały z dnia 24 listopada 1877 L. 62006 w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw temuż Filipowi Linscheid o zapłacenie sumy 2000 zł. z pn. kuratorem adwokata krajowego Dra. Żukotyńskiego na tegoż koszt i szkodę zamianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Filipa Linscheid, ażeby w należytym czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych środków użył, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Lwów dnia 23 marca 1878.

(2210 1—3) **Konkurs.**

L. 4956. Przy sądzie powiatowym w Milówce opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z d. 12 lipca 1872 L. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 20 kwietnia 1878 do prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy
Kraków, 4. kwietnia 1878.

(2127 1—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 23339. Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Filipa Wiktora 2 im. Obniskiego o rocznych 440 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą młodzieńcy narodowości polskiej i szlacheckiego pochodzenia, który oddają się nauce prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim lub krakowskim i wykażą się dobremi świadectwami z postępu w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem wydziału uniwersyteckiego, którego są uczniami, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 maja r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z egzaminu dojrzałości, tudzież wszystkie świadectwa o postępach w naukach w ciągu studyów uniwersyteckich, a w szczególności świadectwa z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.
We Lwowie 8 kwietnia 1878.

(1816 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1013 C. k. sąd powiatowy w Nisku czyni wiadomo że na dniu 17 maja 1872, zmarł w Maziarni Marcin Janiec z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia z dnia 16 maja 1872, do którego spadku z ustawy jest powołany także jego syn Jan Janiec. Sąd nie znając miejsca teraźniejszego pobytu tegoż, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku od daty poniżej wyrażonej zgłosił się w tutejszym sądzie i oświadczenie się za dziedzica wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Jędrzejem Jańcem dla niego ustanowionym.

Nisko dnia 30 stycznia 1878.

(2246 1—3) **Edykt.**

L. 8258. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, że przeciw masie leżącej Adama hr. Skorupki 12 marca 1878 l. 8258 masa upadłości Wincentego Kirchmayera wniosła pozew, w załatwieniu którego wyznaczono termin na 21 maja 1878 o godzinie 10.

Poleca się spadkobiercom masy leżącej aby w powyższym terminie albo sami stanęli albo potrzebne dokumenta kuratorowi adw. Lisowskiemu udzielili lub innego obrońcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogole zaś, aby wszelkich do obrony możebnych środków użyli inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Kraków dnia 27 marca 1878.

(2234) **Ogłoszenie.**

L. 18. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Siedlanka dnia 24 kwietnia 1878 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kolbuszowa dnia 16 kwietnia 1878.

(2230) **Ogłoszenie.**

L. 2178. C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Radłowie urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rysie z miejscowością Rudy dnia 25 kwietnia b. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów dnia 15 kwietnia 1878.

(1830 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4049. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia pana adwokata dra Kaczkowskiego kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Karola Martynowicza, Dominika Martynowicza, Anieli z Martynowiczów Romaszyńskiej, Maryanny z Martynowiczów Kamieńskiej i Katarzyny z Martynowiczów Prokopowiczowej w skutek pozwu w dniu 4 marca 1878 l. 4049 wniesionego przez Stanisława Kotarskiego i Otylię Stehr przeciw tymże o zawyrokowanie, że prawo hipoteki sumy 200 zł. m. k. z pn., w stanie biernym prawa do procentów od sumy kaucyjnej 8000 zł. w. a. na dobrach Brzyska ciążącej, jak Rel. aut. 12 pag. 411 n. 18 i 19 on. intabulowanej zgasło i ze stanu biernego rzeczonej sumy kaucyjnej 8000 zł. w. a. z procentami ekstabulowane być ma i kuratorowi zaleca, by nazwanych według przepisów prawa zastępywał.

Tarnów 7 marca 1878.

(2249 1—3) **Edykt.**

L. 15578. C. k. sąd krajowy wzywa na prośbę Israela Weintrauba niniejszym edyktem posiadacza kartki zastawniczej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z dnia 24 czerwca 1875 nr. 32277 na jeden sznurek pereł, pary kolczyków z dyamentami, dwie branzoletki i jeden medalion, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" począwszy licząc tem pewniej z kartką tą do sądu tutejszego się zgłosił, inaczej kartka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów 30 marca 1878.

(2252 1—3) **Edykt.**

L. 3512. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. §. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 36 3/4 w mieście Stanisławowie w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Józefa Weidlera za właściciela tej realności pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 24 kwietnia 1877 l. 7306 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 1 sierpnia 1878 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie zgłosili w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej ociągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 26 lutego 1878.

(1972 1—3) **Edykt.**

L. 29662. C. k. sąd krajowy w Krakowie oznajmia, że Anastazy Redyk inżynier cywilny w Krakowie 28 października 1877 l. 29662 wytoczył pozew przeciw Behdanowi Ratyńskiemu o zapłacenie 7074 złr. 69 ct. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowił sąd kuratora w osobie adwokata Weigla, z zastępstwem adwokata Wilkosze w Krakowie, z którym sprawa wedle postępowania pisemnego przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się więc Bohdana Ratyńskiego aby kuratorowi swe środki obronne bezzwłocznie udzielił, lub innego sądowi oznaczyć się mającego zastępcę sobie wybrał ogółem wszystko zarządził, co do obrony swojej za potrzebne uważa, gdyż skutki zaniedbania tych ostrożności sam sobie przypisać będzie winien.

Kraków 2 listopada 1877.

(2212) **Edykt.**

L. 11154. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Judy Chaima Barana dla wyrobu wódki w Rakowcu i Podwerbcach wciągniętą została.

Właścicielem tej firmy jest Juda Chaim Baran w Rakowcu mieszkający.

Kołomyja dnia 17 grudnia 1877.

(1981 1—3) **Edykt.**

L. 2751. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia niniejszem, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Weidemana celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 18 czerwca 1877 l. 5457 w sprawie o zaintabulowanie Jakóba Herscha Baumingera za właściciela sumy 1650 złr. w stanie biernym realności pod l. 195 w Jarosławiu na rzecz Perli Braff u ezpieczonej, kurator adactum w osobie adw. dr. Gottlieba ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław 18 marca 1878.

(2254) **Ogłoszenie.**

L. 5276. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść wierszyków, umieszczonych w numerze pierwszym czasopisma „Bociany Lwowskie" z dnia 14 kwietnia 1878 pod napisem: „Czy też pozna matka?" zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznej obyczajności z § 516 u.k.. że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numaru czasopisma „Bociany Lwowskie" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tychże inkryminowanych wierszyków wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 15 kwietnia 1878.

(1974 1—3) **Edykt.**

L. 12860. C. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 50.000 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Wielopole z przyl. do Stanisława Bielewicza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 31 maja i 28 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki 111.870 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 11.187 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na 28 czerwca 1878 godzinę 4 popołudniu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności ci wierzyciele, którzyby po dniu 4 lutego 1877 r. do hipoteki dóbr Wielopole z przyl. weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiogokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Pietrzyckiego z substytucyą adw. dr. Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 20 grudnia 1877.

(1829 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2022. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako instancya spadkowa po śp. Feliksie br. Konopce zawiadamia na żądanie Jana Franciszka Stanisława br. Konopki zgłoszonego spadkobiercy śp. Feliksa br. Konopki niniejszym edyktem tudzież na ręce kuratora adwokata Pietrzyckiego niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszka Mikę, N. Moskalskiego, N. Lesaka, Jacentego Tarczyńskiego, Józefa Kornasia, Michała Scibora, iż śp. Feliks br. Konopka z tytułu iż u niego do chwili jego śmierci w obowiązku pozostawali, zapisał im kodycylem z dnia 6 stycznia 1872 pierwszemu jako więcej niż 4 lat w obowiązku u niego będącemu legat składający się z jednorocznego deputatu, zaś reszcie legat składający się z połowy jednorocznego deputatu.

Tarnów dnia 21 lutego 1878.

(2237 1—3) **Edykt.**

L. 5047. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych: Jagodnik, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy; Żarki, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie; Pawęzów I część Klikowa. w okręgu sądu powiatowego w Tarnowie; Zimna woda, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Stale, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu; położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 31 stycznia 1877 l. 17603 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z 31 marca 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 maja do 30 listopada 1878 włącznie, w sądzie powiatowym właściwym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym. ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 11 kwietnia 1878.

(1983 1—3) **Edykt.**

L. 1030. Dnia 28 lutego 1878 wnieśli Franciszek Klimecki i Roch Marczyk do tutejszego sądu przeciw Maryannie Górczynie Rozalii Górczynie i Kajetanowi Górce pozew o wymazanie ze stanu biernego realności pod l. kons. 282 i trzech połowin pola w Starym Sączu trzech sum po 200 złr m. k., według Dom. Tom IV pag. 9. pos. 2. on. na rzecz pozwanych zaintabulowanych.

O tem uwiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych z wezwaniem, aby na wyznaczony z powodu tego pozwu termin do ustnej rozprawy dnia 31 maja 1878 albo sami stanęli lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, inaczej bowiem sami sobie przypiszą skutki zaniedbania.

Z c. k. sądu powiatowego
Stary Sącz dnia 8 marca 1878.

(2100 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14050. Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Scheinbacha w kwocie 416 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 35 w Walawie położonej Iwana i Nastki Dolhmrów własnej w dniu 15 maja, 18 czerwca i 15 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 1490 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 150 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 16 lutego 1878.

(2182 2—3) **Konkurs-Edikt.**

Zl. 2114. Vom k. k. Kreisgerichte in Neu Sandez als Konkursinstanz, wurde über das gesammte bewegliche und in den Ländern für welche die Konkursordnung von 25 Dezember 1868, Nr. 1 R. G. Bl. ex 1868 wirksam ist, gelegene unbewegliche Vermögen der protokolirten Firma Heinrich Körber Modenwaarenhandlung in Neu Sandez bewilligt, der k. k. Landesgerichtsrath H. Stanislaus Majer als Konkurskommissär H. Adv. Vladimir Olszewski Adv. und Direktor der Sparkasse in Neu Sandez als einstweiliger Massaverwalter und Hr. Adv. Dr. Berson Leon Sparkassadirektor als dessen Stellvertreter aufgestellt.

Jedermann, welcher an diese Konkursmasse einen Anspruch zu machen hat, wird erinnert, diesen seinen Anspruch, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis längstens 30 Juni 1878, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift, bei Vermeidung der in derselben angedrohten Rechts nachtheile, anzumelden.

Zugleich wird eine Tagfahrt auf den 24 April 1878 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts angeordnet, bei welcher die Konkursgläubiger unter Beibringung der zu Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege die Bestättigung des aufgestellten einstweiligen Massaverwalters und dessen Stellvertreters, oder die Wahl eines neuen einstweiligen Massaverwalters und dessen Stellvertreters, so wie die Wahl des Gläubigerausschußes vorzunehmen haben. Die allgemeine Liquidirungstagfahrt wird auf den 17 Juli 1878 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt mit dem Beisaze, daß bei dieser Tagfahrt den Gläbigern das Recht zusteht, an die Stelle des einstweiligen Massaverwalters und dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschußes und deren Stellvertreter, durch freie Wahl andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieser Concurs Verhandlung werden in der amtlichen Landeszeitung „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

K. k. Kreisgericht
Neu Sandec den 10 April 1878.

(2124 2—3) **Edykt.**

L. 4327. C. k. sąd powiatowy w Liszkach czyni wiadomo, że na dniu 3 maja 1875 w Nowej wsi narodowej pod Krakowem zmarła Franciszka z Magrysów Piotrowska, wdowa po Janie Piotrowskim, właścicielka realności pod l. 32 bezpotomnie, pozostawiwszy kodycylarne rozporządzenie z dnia 1 maja 1875. Ponieważ c. k. sądowi nie jest wiadomem, czy, i jakie osoby w linii ubocznej mają prawo do tego spadku, dla tego wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do tego spadku, żeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, zgłosili się z prawami swemi do tego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wnieśli swe oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo Julian Gutowski c. k. notaryusz w Krakowie kuratorem ustanowionym został, urządzony i przyznany zostanie tym którzy się za dziedziców oświadczyli i tytuł swego dziedziczenia wykazali.

Liszki dnia 12 grudnia 1877.

(1828 2—3) **Edykt.**

L. 4141. Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego co do życia i miejsca pobytu Maksymiliana Singera a względnie niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu tegoż spadkobierców, że Maryan Wacław dw. im. Mazaraki 9 marca 1878 do l. 4141 wniósł przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Rozłoczki i Witwica pozyc. dom. 61 pag. 3 i 2 n. 4 i 5 on. dom. 61 pag. 32 i 11 n. 5, 11 i 12 on, dom. 61 pag. 11 i 13 on. i że pozew ten doręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adwokatowi dr. Kohnowi którego zastępcę mianowano adwokata dr. Pawlińskiego do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Sambor dnia 12 marca 1878.

(2217 2—3) **Edykt.**

L. 12746. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Schandli Sonenbliekowej w ilości 961 złr. 80 kr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 24 maja 1878, 25 czerwca 1878 i 2 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya idealnej połowy realności pod nr. kons. 13 w Dornbachu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do nieobjętej masy Fryderyka Kracha należącej w dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedać się mającej.

Wadyum wynosi 121 złr. 25 ct. w. a. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Leżajsk dnia 19 stycznia 1878.

(2096 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8368. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. a względnie 196 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konks. 17 w Wołoskiej wsi położonej, dłużnika Iwana Jociach własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

3 czerwca
3 lipca
5 sierpnia 1878

każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bolechów dnia 20 lutego 1878.

(1977 2—3) **Edykt.**

L. 14156. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia Benjamina Bergera, Eliasza Bergera, Liebę z Bergierów Glaserową, Cyrlę Bergerową, że przeciw nim Ickowi Roznerowi tudzież Braindli Bergerowej wnieśli dr. Ludwik Myszkowski i Izrael Schmeidler pozew de praes. 13 października 1877 l. 1476 o zapłatę kwoty 350 złp. z pn. z hipotoki realności pod nr. 254 lit. a./396 no. w Chrzanowie w załatwieniu którego termin do rozprawy na dniu 30 kwietnia 1878 w sądsie powiatowym w Chrzanowie wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Benjamina Bergera Lenka Bergera, Eliasza Bergera Lieby z Bergerów Glaserowej, Cyrli Bergerowej i Hany Bergerowej niewiadome, przeto w celu zastępywania ich tutejszego c. k. notaryusza Apolinarego Horwatha kuratorem ustanowiono z którym spór wytoczony przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanym z życia i miejsca pobytu niewiadomym aby w oznaczonym terminie albo sami stanęli, lub potrzebne dokumentu ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrali, gdyż w razie przeciwnym sami złe skutki ponosić będą.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów dnia 25 lutego 1878.

(1812 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 339. Dnia 6 czerwca, 27 czerwca i 11 lipca 1878, każdym razem o 10 godzinie rano a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 220 zł. na trzecim zaś i poniżej takowej odbęzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż czterech parcel gruntu Józefa i Kunegundy Głodek własnego, ciała tabularnego niestanowiącego a do gospodarstwa 1/8 roli Bajdurowej pod nr. 170 w Osielcu położonego na zaspokojenie pretensyi p. Zygmunta Seroga w kwocie 200 zł. z pn.

Protokół zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 21 lutego 1878.

(2213 2—3) **Edykt.**

L. 5843. C. k. sąd powiatowy Chrzanowski zawiadamia niniejszem Wojciecha Palkę, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie jego śmierci, niewiadomych spadkobierców tegoż, że przeciw nim tudzież przeciw Agnieszce Palkowej wniósł Kalman Klein w sądzie tutejszym skargę w dniu 8 kwietnia 1878 do l. 5843 o zapłacenie sumy 1473 zł. 63 ct. z pn. w załatwieniu której termin do rozprawy ustnej na dzień 21 maja 1878 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym pod rygorem § 25 u. s. wyznaczono i że dla Wojciecha Palki a ewentualnie dla jego spadkobierców kuratora w osobie adwokata dr. Nowaka w Oświęcimie z zastępstwem notar. Horwatha w Chrzanowie ustanowiono. Poleca zatem Wojciechowi Palce a ewentualnie niewiadomym spadkobiercom, aby sądowi wcześnie o miejscu swego pobytu donieśli albo też kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, albo wreszcie innego zastępcę prawnego sobie obrali i w ogóle wszelkich możebnych środków obrony użyli, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Chrzanów dnia 10 kwietnia 1878.

(2205 2—3) **Edykt.**

L. 3588. Lwowski c. k. sąd krajowy dla spraw karnych zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli się znajdują, — jako to:

1) do l. 7130/77. Znalezione w listopadzie 1876 r. u Fedka Werhunowicza; Bałtazara Zająca i innych osób w Gródku między innemi z kradzieży pochodzącemi rzeczami, koc duży w białe i czarne kraty, woreczek z fasolą, śrubę do hamowania. 4 paczki gwoździ, dwa worki podarte, dwa białe kaftaniki i gorset czarny.

2) do l. 7468/77. Znaleziona w posiadaniu Teofila Bobrzeckiego kartka zastawnicza na zastawiony w galicyjskim banku kredytowym srebrny zegarek.

3) do l. 11331/77. Odebrane w lutym 1876 od osoby o kradzież podejrzanej śliwki suszone, orzechy, powidła i worki.

4) do l. 11186/77. Kwota 10 zł. 14 ct. pochodząca ze sprzedaży złotego zegarka znalezionego we Lwowie 10 czerwca 1876 przez Magdalenę Sobolewską.

5) do l. 5046/75 i 17123/77. Cebula odebrana sprawcy kradzieży popełnionej w roku 1874 koło karczmu w Turynce.

6) do l. 6975/74 i 17119/77. Kwota 3 zł. 11 centów pochodząca ze sprzedaży odebranych w maju 1874 od Konstantego Króla rzeczy jako to: chuski wełnianej już starej, popielatego koloru z szlakiem fioletowym i popielatemi frenzlami, chustki wełnianej w kraty koloru żółtawego z lit. a. a potem w kraty węższe bronzowe z frenzlami, szalika na szyję wełnianego siatkowego białego koloru o żółtych i popielatych paskach i około 3 łokci czarnej jedwabnej materyi grogre.

7) do l. 128/78. Kwota 2 zł. 10 ct. pochodząca ze sprzedaży kamizelki, starego i nowego kożucha niewiadomego właściciela.

8) do l. 16954/77. Odebrany od Mortka Chamajdesa zegarek srebrny repetier.

9) do l. 8678/75 i 16946/77. Trzy żydowskie stare na aksamicie pozłacanym szychem haftowane popierśniki (cyces), cztery odłamki złota i złoty sygnet z gotyckiemi literami M. E. niewiadomego właściciela.

10) do l. 1116/78. Garnitur składający się z broszki pozłacanej z kamykiem niebieskim i takiej pary kulczyków; tudzież druga para kulczyków pozłacanych z niebieskiemi kamykami, trzy kapy zapałowe nowe, jedna sztuczka perkalu bronzowego z białemi centkami; jedna para trzewików skórkowych nowych i jedna chusteczka biała pochodzące z kradzieży u niewiadomego właściciela popełnionej.

11) do l. 17256/77. Odebrana od Michała i Maryi Biłohorskich kwota 6 zł. 22 ct. i perkalowa kolorowa chusteczka z kradzieży pochodzące.

12) do l. 3588/78. Znalezione w posiadaniu Eliasza Tabaczuka i Wawryna Lewickiego futro białe do ścielenia na podłogę, wętka składana, łyżka i łyżeczka z srebra chińskiego.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku, od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej licząc, swoje prawa własności sądowi udzielili, w razie przeciwnym bowiem przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów dnia 12 kwietnia 1878.

(2167 2—3) **Obwieszczenie.** L. 607.

C. k. sąd obwodowy rzeszowski czyni wiadomo, iż z powodu wniesionej przez Ozyasza i Czarnę Fink prośby z 23 stycznia 1878 do l. 607 o ekstabulacyę sumy 1000 zł. m. k. ze stanu biernego realności pod N. 368 w Rzeszowie na rzecz kasy miejskiej w Wieliczce ut. Dom. 3 pag. 189 n. 6 on. intabulowanej, dla Józefa Łukasiewicza, z miejsca pobytu niewiadomego, o ekstabulacyi uwiadomić się mającego, kuratora w osobie adw. Reinesa z zastępstwem adw. Bindera postanowił i temuż uchwałę ekstabulacyjną do l. 607 wydaną doręcza.

Rzeszów 14 lutego 1878.

(1825 1—3) **Edykt.**

L. 31774. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do ogólnej wiadomości, że realność pod N. 199 Dz. VIII dawniej l. 102 Gm. X w Krakowie położona własnością Leibla Trennera będąca przez magistrat miasta Krakowa na mocy uchwały z dnia 28 lutego 1874 za pustkę uznana w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2 września 1856 N. 164 D. p. p. z przyczyn publicznych w drodze publicznej licytacyi ponownie w jednym terminie, który się na dzień 15 maja 1878 o godzinie 10 przed południem wyznacza pod następującemi warunkami sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 250 zł. 50 ct. w. a. jednak realność także poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 26 zł. w. a. złożone wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

Nabywca winien 1/3 ceny kupna, licząc w to wadyum w przeciągu dni 30 licząc od dnia prawomocności rezolucyi, akt licytacyi zatwierdzającej do depozytu sądowego złożyć zaś resztujące 2/3 części w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej, stosownie do takowej zapłacić. Dopóki wypłata tych 2/3 części nie nastąpi, nabywca winien procent 5/100 w półrocznych ratach z dołu, licząc od dnia oddania mu realności we fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

Po złożeniu pierwszej 1/3 ceny kupna nabywca we fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzony będzie i od tego czasu wszelkie dochody pobierać równie jak wszelkie podatki i ciężary publiczne ponosić będzie.

Nabywca obowiązanym jest na gruncie stojące przez magistrat krakowski jako pustkę uznane budynki w ciągu 30 dni od dnia oddania realności we fizyczne posiadanie znieść, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu krajowego.

Kraków 21 grudnia 1877.

(2216 1—3) **Edykt.**

L. 12356. C. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Arona Goldmana w ilości 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 24 maja, 25 czerwca i 2 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 136 w Brzyskowoli położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Józefa i Marcina Sochów należącej, z dołączeniem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej realność ta sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 38 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 30 stycznia 1878.

(1985 1—3) L. 21133.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendum z fundacyi imienia hr. Gołuchowskiego, utworzonej przez gminy byłego powiatu krakowieckiego, o rocznych 124 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stependyum to ubiegać się mogą ubodzy uczniowie szkół wyższych lub średnich, pochodzący z byłego powiatu krakowieckiego (w obwodzie przemyskim) bez względu na stan lub wyznanie.

Pierwszeństwo służy synom lub najbliższym krewnym żołnierzy z byłego powiatu krakowieckiego, którzy w wojnie z r. 1866 stali się inwalidami.

W braku kandydatów ze szkół wyższych lub średnich, otrzymać może stypendyum powyższe również uczeń szkół ludowych pochodzący z byłego powiatu krakowieckiego.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15 maja r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne. Uczniowie, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendyum jako synowie lub najbliżsi krewni żołnierzy inwalidów, winni również tę okoliczność wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi, Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.
We Lwowie dnia 30 marca 1878.

(2172 1—3) **Edykt.**

L. 444. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Fedka Zieleniucha ażeby się do spadku Iwana Zieleniucha w Porudniu w dniu 10 lutego 1874 bez testamentu zmarłego, w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z kuratorem Senkiem Dumą z Porudna dl. niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Krakowiec 11 marca 1877.

(1973) **Obwieszczenie.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na skutek zgodnego wniosku wierzycieli masy konkursowej G. E Gleicha, kupca w Tarnowie, i wniosku komisarza konkursowego tymczasowy zarządca masy p. adw. dr. Pietrzycki w tym charakterze zatwierdzony, zaś tegoż zastępcą p. dr. Goldhammer ustanowiony został.

Tarnów 16 marca 1878.

(1826) **Obwieszczenie** L. 4438.

L. 3663. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wykreślenie z rejestru firm spółkowych wpisanej do tegoż rejestru na mocy uchwały t. s. z d. 25 lutego 1876 do l. 4261 firmy „Arthur Landau et Jakób Eisenbach“ trudniącej się handlem zboża z powodu rozwiązania się spółki przez wzajemną ugodę.

Kraków dnia 15 lutego 1878.

(1915 3—3) **Edikt.**

Zl. 11329. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über mit Beschluß des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 27 April 1877 Zl. 32422 zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt in Wien wider Ernestine Anna 2 N. und Dr. Ignatz Czemeryński und zwar des ausstehenden Kapitals Restes pr. 14952. 28. effektiver französischer Francs in Gold sammt 5¾% Zinsen vom 1 Oktober 1876 mit dem Reste der 18 Rate 357.02 Franken vom 10 April 1876 und der 19te am 1 October 1876 fällig gewordenen Rate 800 Franks mit 6% Zinsen und Kosten 19 fl. 48 kr. ö. W. und der Kaution pr. 500 fl. ö. W. bewilligte und zu Folge Schreibens des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 19ten Februar 1878 Zl. 12241 hiemit ausgeschriebene exekutive Feilbiethung der, den Schuldnern Dr. Ignatz Czemeryński und Ernestine Anna zw. N. Czemeryńska ut. Dom. 137 pag. 367 n. 15 haer. und Dom. 141 pag. 138 n. 16 haer. eigenthümlich gehörigen in Lemberg sub. N. 48 et 49¼ gelegenen, der obbezeichneten Forderung zur Hypothek dienenden Realitäten auf den 16 Mai 1878 und 13 Juni 1878 allemale um 10 Uhr V. M. hiergerichts im Verhandlungssaale unter nachstehenden Bedingungen stattfinden wird.

§. 1.

Gegenstand der Feilbiethung ist die den Ehegatten Czemeryński gemeinschaftlich gehörige, in dem Grundsbuche der Stadt Lemberg Dom 137 pag. 367 n. 15 haer. u. Dom. 141 pag. 131 n. 16 haer. vorkommende Haus Realität Nr. 48 u. 49¼ in Lemberg sammt allem Zugehör und Rechten, so wie die genannten Eigenthümer dieselbe besessen haben und zu berechtigt waren.

§. 2.

Als Ausrufspreis wird der von der k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt statutenmäßig ermittelte Werth von 16000 eff. Silber Gulden angenommen.

Das feilgebothene Objeckt wird bei den zwei ersten Terminen nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben werden.

§. 3.

Vor Beginne der Feilbiethung hat jeder Kauflustige mit Ausnahme derjenigen Hypothekargläubiger, deren Forderungen in der ersten Hälfte des Ausrufspreises gedeckt sind, ein Vadium von 10% des Ausrufspreises in Baaren oder in Staatspapieren, oder Pfandbriefen der k. k. priv. allg. öster. Bodenkredit Anstalt, oder des galic. Boden-Kredit-Vereins oder der galic. Actien Hypothekenbank, oder in Grund-Entlastungs-Obligationen nach dem letzten ämtlich notirten Kourswerthe, oder endlich in Bücheln der galic. Sparkasse zu Händen des Feilbiethungskommissairs zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird als Angeld betrachtet und in gerichtliche Verwahrung genommen, die Vadien der übrigen Licitanten werden dagegen sogleich nach Schluß der Feilbiethung denselben zurückgestellt.

§. 4.

Der nach Abzug des Vadiums verbleibende Rest von dem Meistbothe wird vom Tage der Uibernahme des fisischen Besitzes der erstandenen Güter an bis zur Berichtigung desselben zu Gunsten der Exekutionsmasse mit 6% verzinst.

Der Ersteher ist verpflichtet, sich binnen 30 Tagen nach der Zustellung des den Feilbiethungsakt genehmigenden Bescheides vor dem Gerichte auszuweisen, daß er die k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt, insoferne Forderung in der Meistboth fällt, entweder mit ihrer Forderung sammt Zinsen u. Nebengebühren vollkommen befriedigt, oder sich mit derselben nach vorläufiger Bezahlung des Rückstandes an Kapital, Zinsen und Nebengebühren wegen weiterer Belassung des Darlehens geeignet habe. Die von dem Ersteher auch unmittelbar an die k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt geleisteten Zahlungen erfolgen immer auf Abschlag des Erstehungspreises.

§. 5.

Sollten diese Realitäten, in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen eine Tagfahrt hiergerichts auf den 18 Juni 1878 um 5 Uhr Nachmittag anberaumt, zu welcher sämtliche Hypothekargläubiger in Bureau Nr. 8 umso mehr zu erscheinen haben, als daß die nicht erscheinenden als der Stimmenmehrheit der Erschienenen beitretend angesehen werden.

§. 6.

Betreff der Schulden und Lasten werden die Kauflustige auf die Bücher der hiesigen Stadttafel und den in der hiergerichtlichen Registratur in den Akten erliegenden Grundbuchsauszug, und betreff der Steuer an die k. k. Steuer-Administration gewiesen.

Hievon werden sämtliche Interessanten mit dem verständigt, daß für alle Hypothekargläubiger, welche mit dem 5 August 1877 als dem Ausfertigungstage des Grundbuchsauszuges an die Gewähr kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid, oder einer der nachfolgenden in dieser Sache zu erlassenden Bescheide, entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, zu Händen der für sie bestellten Kurators Adv. Dr. Dzinbiński mit Substituirung des Adv. Dr. Gajewski bestellt worden ist.

Lemberg 9 März 1878.

(2196 3—3) **Edykt.**

L. 2519 Za zezwoleniem c. k. sądu kraj. we Lwowie z dnia 23 lutego 1878. l. 9300. uznaje się Wasyla Nurczaka ze Skniłowa za marnotrawcę i ustanawia mu się Jana Fedczyszyna, syna Daniela, kuratorem.

Z c. k. Sądu powiat. miej.-del. Sekc. II.

Lwów dnia 21 marca 1878.

(2116 3—3) **Edykt.**

L. 1570. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 grudnia 1877 l. 68210 celem zaspokojenia nieupłaconego resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 24369 zł. 24 ct. w. a. wraz z odsetkami po 7% od dnia 28 czerwca 1876 i kosztów już przyznanych w kwocie 43 złr. 55 ct. c. k. galic. uprzyw. akc. Bankowi hypotecznemu we Lwowie należących się, odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego dnia 15 maja i 19 czerwca 1878 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Pogorzyce w powiecie Chrzanowskim położonych do p. Stanisławy z Wasilewskich Podczaskiej należących. Cenę wywołania stanowić będzie wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 54945 zł. w. a., poniżej której na żadnym z owych terminów dobra sprzedane nie będą. Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk Komisyi sądowej wadyum w kwocie 5494 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w takich papierach wartościowych, które służyć mogą do lokowania majątków pupilarnych wedle kursu w dniu licytacyę poprzedzającym urzędownie notowanego.

Inne warunki licytacyjne jak równie wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków 8 marca 1878.

(2179 3—3) **Edykt.**

L. 644. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż na żądanie p. Alexandra Borkowskiego celem zaspokojenia jego przeciw małżonkom Hryniowi i Franciszce Didnik wywalczonej pretensyi 61 złr. 50 ct. w. a. z pn. realność tychże ostatnich pod n. k. 66 w Zaleszczykach małych położona, składająca się z chałupy i jednego małego a jednego większego ogrodu w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 14 maja 11 czerwca i 9 lipca 1878 każdą razą o godzinie 9 rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 75 złr. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupienia mający z tym dodatkiem uwiadamia, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 25 lutego 1878.

(2177 3—3) **Edykt.**

L. 5144. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia sumy 824 zł. 34 ct. wraz z przyznanemi procentami i kosztami, na dniu 15 maja, 12 czerwca i 8 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszo sądowym licytacya pod l. 218 w Brzozdowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej i Markusa czyli Mortka Weilera własnej realności przedsięwziętą zostanie.

Przy pierwszych dwu terminach będzie realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś nawet poniżej takowej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi suma 7733 zł. 50 ct. w. a. Wadyum wynosi 773 zł. 31 ct. w. a. Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 6 października 1877.

(2108 3—3) **Edykt.**

L. 4575. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Rudolfa i Karoliny małż. Körbörów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności w Glinianach pod l. d. 7 na drugiej części położonej, która obejmuje parcele gruntowe l. 178 i 66 w łącznej przestrzeni 229 sążni kwadr. i na wschód do placu i ogrodu erekcyonalnego pod l. k. 177 i 67 na zachód do placu wolnego i gruntu spadkobierców Kajetana Dąbrowskiego, na południe do gościńca a na północ do ogrodu Pawła Tuza pod l. k. 87 przypiera c. k. sąd powiatowy w Glinianach wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w rzeczonym c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 maja 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 maja 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta prz z dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruności tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach swojeoznajmienie do dnia 31 lipca 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z takiej przyczyny już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 20 marca 1878.

(1842 3—3) **Edykt.**

L. 1046. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Berl Grauer wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 1 marca 1878 l. 1046 o zapłacenie 119 zł. 50 ct. w. a. na którem wyznaczono termin na dzień 6 maja 1878 na godzinę 9 rano i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z Magierowa doręczono, wzywając go by albo sam do sądu się zgłosił, ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 1 marca 1878.

(2192 3—3) **Edykt.**

L. 4302. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łazarza, iż przeciw niemu uzyskał Zakład kredytowy włościański we Lwowie na dniu 12 kwietnia 1877 l. 1842 nakaz zapłaty sumy 228 zł. w. a. z pn. i że takowy ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi Podsońskiemu doręczonym został.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 10 września 1877.

(2186 3—3) **Edykt.**

L. 1410. W sprawie egzekucyjnej Feiwla Falbla przeciw Wasylowi Pisklakowi o 53 zł. w. a. z pn. wyznacza się termin do licytacyi gospodarstwa pod l. 39 w Klusowie na dzień 23 kwietnia, 23 maja i 21 czerwca 1878 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania 815 złr. Zakład 81 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w sądowej registraturze.

Z. k. sąd powiatowego.

Bełz dnia 18 marca 1878.

(1834 3—3) **Edykt.** L. 5645.

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Petryciów, aby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego deklaracyę do spadku po zmarłym w Wróblowicach bez testamentu dnia 23 października 1873 bracie Mikołaju Petryciów złożył. inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i ustanowionym dla niego kuratorem w osobie Józefa Petryciów przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice dnia 31 grudnia 1877.

(1835 3—3) **Edykt.**

L. 6154. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 9 maja, 23 maja i 6 czerwca 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 232/311 w Błazowy położonej Jakóba i Ludwiki Huss własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Scheinbacha w kwocie 6 zł. 23 ct. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 180 złr., zakład 18 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 1 października 1877.

(2191 3—3) **Edykt.**

L. 1415. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 143 zł. 20 ct. w. a. z pn. przez Leopolda Zinnera wywalczonej odbędzie się w budynku sądowym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności l. 474 i gruntu 1561 sążni kwadratowych w Wadowicach położonych, ciała tabularnego niestanowiących Antoniego i Anny Kozików własnych, na 1250 zł. w. a. oszacowanych w trzech terminach dnia 6 czerwca, 4 lipca i 1 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana z tym warunkiem że realność ta na 1 i 2 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3im zaś terminie i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Reszta warunków tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadowice 29 marca 1878.

(2178 3—3) **Edykt.**

L. 643. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż na żądanie p. Aleksandra Borkowskiego, celem zaspokojenia jego przeciw Janowi Uruskiemu wywalczonej pretensyi 394 zł. 67 ct. a. w. z pn. realność tegoż ostatniego pod nr. k. 57 w Zaleszczykach małych położona, składająca się z chałupy, stodoły, szopy, dwóch chlewów, dwóch ogrodów i 5½ sznurów pola w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 14 maja, 11 czerwca i 9 lipca 1878, każdym razem o 9 godzinie rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 525 zł. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupienia mających z tym dodatkiem uwiadamia, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 25 lutego 1878.

(2119 3—3) **Edykt.**

L. 17251. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz Abrahama Leiby Halperna, celem wydobycia należytości 100 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż w Knihininie pod l. k. 192 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnikowi Abrahamowi Lichtenberg własnej, realności w zabudowaniu sądowem w trzech terminach a to dnia 9 maja 1878, dnia 24 maja 1878 i dnia 7 czerwca 1878 o godzinie 10 z rana odbędzie się.

Za cenę wywołania stanowi się suma 1570 zł. w drodze sądowego ocenienia wynaleziona.

Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej zakład w kwocie 157 zł. wynoszący 10 proc. ceny szacunkowej a to w gotówce, lub w papierach publicznych, wedle ostatniego kursu „Gazety Lwowskiej".

Inne warunki licytacyjne tudzież protokoł egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Stanisławów 20 lutego 1878.

(2189 3—3) **Edykt.**

L. 482. W dniu 27 maja 1878, dniu 1 lipca 1878 i w dniu 5 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 3/13 w Psarach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Leona Gąsiora własnej.

Wadyum wynosi 15 złr., cena wywołania 150 złr. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 15 marca 1878.

(2204 3—3) **Edykt.**

L. 12652. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznajomego Antoniego Muryło, że z powodu prośby Stefanii z Marynowskich Rydlowej z dnia 8 marca 1878 l. 12652 o wyznaczenie terminu do wykazania, że na rzecz Antoniego Muryło wedle dom. 428 pag. 426 nr. 51 on. na Dąbrowicy uskuteczniona prenotacya sumy 200 złr. jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje a względnie o jej wykreślenie, dla niego kuratorem adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Czemeryńskiego ustanowiono.

Jest zatem jego rzeczą wyż wymienionemu kuratorowi swą informacyę udzielić, a względnie sądowi innego zastępcę wymienić.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 16 marca 1878.

(2190 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 247. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach niniejszem zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Samuela Biera 1012 zł. w. a. z pn. z większej 1712 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej nr. 2 w Borku wielkim ciała tabularnego nie mające, a dłużników Wojciecha i Katarzyny małż. Piątów, z wyłączeniem jednak dziewięciu Stajan przez małż. Michała i Maryannę Dyłów nabytych, dnia 3 czerwca i dnia 8 lipca 1878 o godzinie 11 przed południem z nadmienieniem, że gdyby realność ta na tych dwóch terminach wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową sprzedaną nie była, natenczas do przesłuchania wierzycieli i do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 19 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem na który się wszystkich wierzycieli tem pewniej powołuje, ile że nie stawających za przystępujących do wniosków stawających się zaliczy.

Za cenę stanowi się kwotę 1354 złr w. a., wadyum zaś wynosi kwotę 135 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze sądowej.

Dla wierzycieli którzy z miejsca pobytu są niewiadomi, lub którymby rezolucya dozwalająca ponownego rozpisania licytacyi za późno lub wcale nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie Karola Kesslera.

Ropczyce dnia 5 kwietnia 1878.

(2244 1—3) **Edykt.**

L. 16742. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niedopełnienia przez Löbla Tannenbauma a względnie nabywców jego praw licytacyjnych 5go ustępu warunków licytacyjnych edyktem z dnia 19 czerwca 1873 l. 11570 ogłoszonych a mianowicie niezłożenia 5% procentów od resztującej ceny kupna w kwocie 58265 zł. 20 ct. za czas od 26 listopada 1875 odbędzie się na prośbę tarnowskiego domu komisowego Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą dr. Kaczkowski i spółka w tutejszym c. k. sądzie dnia 14 czerwca 1878 o godzinie 10 z rana relicytacya dóbr Łęki dolne z przyległościami Uniatowszczyzna, Paszkowszczyzna i Wolniki dawniej wedle Dom. 243 pag. 287 n. 15 haer. Franciszka Ksawerego Wykowskiego, obecnie zaś cessyonaryuszów praw licytacyjnych po Löblu Tannenbaumie nabywcy na publicznej licytacyi w dniu 13go stycznia 1874 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw masie krydalnej Franciszka Ksawerego Wykowskiego pto 21000 zł. w. a. odbytej a mianowicie:

a) dóbr Łęki dolne z przyległościami Uniatowszczyzna i Paszkowszczyzna p. Bohdana Ratyńskiego;
b) folwarku Wolniki czyli Wygoda p. Bronisława Salkowskiego własnych w powiecie pilzneńskim położonych a to pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 88101 zł. w. a. z tym dodatkiem, iż dobra te także za niższą cenę, jednakże za taką sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego i poprzedzających wierzycieli wystarczy.
2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem jednak prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze tudzież bez wszelkiej ewikcyi.
3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie 8101 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności. bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego lub austryackiego Banku narodowego albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamiamy galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie, dalej dłużnika Franciszka Ksawerego Wykowskiego, na którego majątek konkurs otwarty został do rąk adwokata dr. Grabczyńskiego jako zarządcę masy krydalnej, a następnie wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, nakoniec wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych jako to: Anny Berkowicz, Ryfki Meth, Salamona Kapite, Schaindl Bau tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała rozpisująca licytację albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych wierzycieli hipotecznych, którzy by po dniu 21 października 1872 do tabuli krajowejweszli do rąk kuratora adw. dra Tokarza z substytucyą adw. dra Forsta ustanowionego i przez edykta.

Tarnów dnia 31 grudnia 1877.

(2131 1—3) **Edykt.**

L. 11577. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem nieznanego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Dybowskiego, że uchwałą tu sądową z dnia 21 września 1877 l. 47. 450 na prośbę c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego nakaz zapłaty 3 rat pożyczkowych po 600 złr a. w. i reszty kapitału 14489 złr. 30 cnt. w. a. hipotekowanego na dobrach Sokoliki i Luszczany przeciw Mieczysławowi Dybowskiemu i oświadczonym spadkobiercom ś. p. Zygmunta Dybowskiego z równoczesnym zanotowaniem sporu wytoczonego wydanym został. Doręczając powyższą uchwałę nieznanemu z życia i miejsca pobytu Tadeuszowi Dybowskiemu do rąk ustanowionego dlań kuratora Adta. Dra. Żukotyńskiego z substytucyą Adta. Dra. Gajewskiego, wzywa się go, aby celem przestrzegania swych praw wcześnie u pana kuratora lub w sądzie osobiście lub też przez innego zastępcę się zgłosił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 marca. 1878.

2245 1—3) **Edykt.**

L. 8257. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, że przeciw masie leżącej Adama hr. Skorupki 12 marca 1878 L. 8257 masa upadłości Wincetego Kirchmayera wniosła pozew w załatwieniu którego wyznaczono termin na 21 maja 1878 o godzinie 10. Poleca się spadkobiercom masy leżącej, aby w powyższym terminie albo sami stanęli, albo potrzebne dokumenta kuratorowi adw. Dr. Lisowskiemu udzielili lub innego obrońcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich do obrony możliwych środków użyli, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Kraków dnia 27 marca 1878.

(2231 1—3) **Edykt.**

L. 2110. C. k. sąd pow. w Żywcu z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 12 marca 1878 l. 3050 ogłasza, iż Szymon Werber 4 października 1877 l. 13511 wniósł prośbę o utworzenie nowego i osobnego ciała tabularnego dla realności pod nk. 28 w Sporyszu położonej składającej się z domu i z przybudowanego doń po stronie południowo wschodniej zabudowania, podwórza, szopy i ogrodu wraz z kręgielnią a graniczącej ze zachodu z ulicą Sporyszką, z południa z realnością Józefa Kloczyńskiego pod n. k. 26 w Sporyszu, z północy z realnością Tomasza Białka pod nk. 43 w Żywcu a ze wschodu z gruntami Jana Rączki i obejmującej 288 kwadr. sążni i o zaintabulowanie siebie za właściciela w stanie czynnym tej realności na podstawie kontraktu d. d. Sporysz 11 lutego 1853 między małżonkami Antonim i Maryanną Brydzińskiemi a Janem i Józefą Rączkami, 2 kontraktu z dnia 12 września 1868 między ostatniemi a małżonkami Markusem i Zuzanną Werberami co do części tej realności nk. 14 oznaczonej oduoszącego się, dalej na podstawie dekretu dziedzictwa z dnia 21 lutego 1849 i kontraktu d. d. Żywiec 5 listopada 1854 tudzież aktu notaryalnego d. d. Żywiec 25 stycznia 1867 do części tej realności nk. 28 oznaczonej odnoszących się, nareszcie na podstawie dekretu dziedzictwa po Zuzannie Werber z dnia 12 lipca 1878 l. 3440 i kontraktu d. d. Biała 8 listopada 1874 i równocześnie wzywa wszystkich, którzyby na podstawie uzyskanego prawa przed dniem utworzenia nowego ciała tabularnego domagali się jakiej zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub co do prawa posiadania owej realności lub którzyby na takowej uzyskali prawo zastawu, służebnictwa lub też inne prawa do intabulacyi zdolne, aby te swoje pretensye wraz z żądanem prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Żywcu w przeciągu trzech miesięcy aż do dnia 10 lipca 1878 bez względu na inne podania w tym względzie do sądu wniesione, gdyż inaczej utraciliby w myśl § 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 n. 96 d. pp. prawo do urzeczywistnienia owych pretensyi przeciw trzecim osobom, które nabyli w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tym nowym korpusie tabularnym i że przywrócenie jakoteż i przedłużenie tego terminu edyktalnego do zgłoszenia owych pretensyi miejsca nie ma.

Żywiec dnia 7 kwietnia 1878.

(2251 1—3) **Edykt.**

L. 4575. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Mojżesza i Estery Kaswiner celem utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności w mieście Stanisławowie, tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego z drzewa na gruncie l. k. 270 zbudowanych i ogrodu pod l. k. 74 obejmującej razem przestrzeń 287 sążni kwadr. wprowadza niniejszem postępowanie ustawą z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. przepisane, i że c. k. sądowi obwodowemu w Stanisławowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1 kwietnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 kwietnia 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lob połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodow. w Stanisławowie swoje oznajmienie do dnia 1 lipca 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 5 lutego 1878.

(2187 1—3) **Edykt.**

L. 5795. C. k. sąd powiatowy Chrzanowski zawiadamia niniejszem Wojciecha Palkę, z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie jego śmierci, niewiadomych spadkobierców tegoż, że przeciw nim tudzież przeciw Agnieszce Palkowej wniósł Paweł Dulowski w sądzie tutejszym skargę w dniu 6 kwietnia 1878 do l. 5795 o zapłacenie sumy 811 złr. z pn., w załatwieniu której termin do rozprawy ustnej na dzień 21 maja 1878 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym pod rygorem §. 25 u. s. wyznaczono, i że dla Wojciecha Palki a ewentualnie dla jego spadkobierców kuratora w osobie adwokata dr. Nowaka w Oświęcimie z zastępstwem c. k. notaryusza Horwatha w Chrzanowie ustanowiono. Poleca zatem Wojciechowi Palce a ewentualnie tegoż niewiadomym spadkobiercom, aby sądowi wcześnie o miejscu swego pobytu donieśli, albo też kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, albo wreszcie innego zastępcę prawnego sobie obrali i w ogóle wszelkich możebnych środki w obrony użyli, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Chrzanów dnia 10 kwietnia 1878.

(2229 1—3) **Edykt.**

L. 923. Sąd w Niemirowie wzywa każdego ktoby wiedział o teraźniejszym pobycie lub zaszłej śmierci Jakima Wełyczko ze Smolina który roku 1858 tamże umrzeć miał ażeby w ciągu 3 miesięcy tutejszemu sądowi lub kuratorowi dlań ustanowionemu Ołeksie Pawluchowi ze Smolina dał o tem znać.

Niemirów 24 lutego 1878.

(2226 1—3) **Edikt.**

Z. 3128. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte Troppau wird die exekutive Feilbietung der für Frau Marie Proksch (Prokesch) aus dem Schuldschein vom 12 August 1875 auf den Gütern Zalobek Dom. 404, 425, 113 versicherten Forderung pr. 15000 fl. nach bereits vollzogener Einverleibung des exekutiven Pfandrechtes für die Forderung des Emil Barkany in Eperies pr. 551 fl. s. N. G. bewilligt und werden zur Vornahme die Tagfahrten auf den 9 und 23 Mai 1878 in der Kanzlei des k. k. Notars Herrn Franz Scholz in Troppau mit dem Beifügen angeordnet, daß diese Forderung bei der ersten Tagfahrt nur um oder über dem Nominalwert, bei der zweiten Tagfahrt auch unter demselben nach Maßgabe der vorgelegten Lizitationsbedingnisse hintangegeben werden würde.

Der Vollzug wird dem Herrn k. k. Notar Scholz verordnet, und können bei demselben die Lizitations-Bedingnisse, so wie der Grundbuchsextrakt eingesehen werden.

Zugleich wird für diejenigen Gläubiger, welche inzwischen Pfandrecht auf die zu veräußernde Forderung pr. 15000 fl. erwerben sollten, der Advokat Herr Dr. Grünwald in Troppau zum Curator ad actum bestellt und werden hievon diese Gläubiger mit dem Bedeuten in Kenntniß gesetzt, daß sie demselben ihre Rechtsbehelfe an die Hand zu geben oder für sich einen andern Sachwalter namhaft zu machen und das Nöthige zur Wahrung ihrer Rechte vorzukehren haben widrigens sich dieselben die Folgen des Versäumnisses selbst zuzuschreiben haben würden.

Troppau am 29 März 1878.

(2219 1—3) **Edikt.**

Zl. 7280. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der aus der größeren Summe pr. 487 fl. herrührenden Restwechselsumme pr. 347 fl. 55 kr. ö. W. sammt 6% vom 8 November 1876 laufenden Zinsen, Kosten 6 fl. 23 kr. und der für dieses Gesuch hiemit im Betrage pr. 15 fl. 16 kr. zuerkannten Exekutionskosten, die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Joseph Szydłowski gehörigen Realität sub. Nr. 581¾ zu Gunsten des Leib Flieg unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben wird.

1. Zur Vornahme dieser Feilbiethung werden zwei Termine, nämlich auf den 7 und 21 Juni 1878 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts mit dem Beisatze festgesetzt, daß an diesen Terminen die frägliche Realität bloß über oder um den Schätzungswerth wird veräußert werden.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich ermittelte Schätzungswerth der fraglichen Realität mit 1257 fl. 50 kr. ö. W. angenommen.

3. Jeder Kauflustige ist verpflichtet den 10 Theil des Schätzungwerthes d. i. 126 fl. ö. W. als Vadium entweder in Baren, oder in galizischen Sparkassabüchen zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welches Vadium dem Meistbiethenden in den Kaufpreis eingerechnet den übrigen Kauflustigen aber nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.

4. Sollte in den ausgeschriebenen 2 Terminen die frägliche Realität um den Schätzungswerth nicht veräußert werden, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedingungen der Veräußerung dieser Realität die Tagfahrt auf den 25 Juni 1878 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, zu welcher sämmtliche Hypothekargläubiger so wie auch der Exekut mit dem Beisatze vorgeladen werden, daß die Nichterscheinenden der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden würde.

Den Kauflustigen wird freigelassen den Schätzungsakt den Tabularextrakt und die übrigen Lizitationsbedingnisse in den Akten oder wärend der Lizitation einzusehen.

Wovon beide Streittheile ferner die bekannten Hypothekargläubiger und auch alle diejenigen welche nach dem 26 Mai 1877 als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges an die Gewähr der Realität sub N. 581¾ in Lemberg gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid oder die späteren Bescheide in dieser Angelegenheit aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten zu Händen des unter einem hiemit in der Person des Adv. Dr. Siterski mit substituirung des Adv. Dr. Jamiński bestellten Kurators und mittelst Ediktes verständigt werden.

Vom k. k. Landes als Handelsgerichte

Lemberg den 23 März 1878.

(2227 1—3) **Edykt.**

L. 4126 Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 4 marca 1878 L. 1904 Irenę Illuk z Siemakowiec za marnotrawczynię uznano, i jej Stefana Czajkę z Siemakowiec jako kuratora ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy miejski del.

Kołomyja dnia 17 marca 1878.

(2242) **Obwieszczenie.**

L. 3863. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Becalela Florenza, której używać tenże będzie jako właściciel handlu towarów bławatnych w Brzesku, podpisując takową: „B. Florenz“.

Kraków d. 8 lutego 1878.

(2238) **Obwieszczenie.**

L. 32211. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Arnolda Ertla, której używać tenże będzie jako właściciel handlu towarów mieszanych i win w Wadowicach, podpisując takową: „Arnold Ertel“.

Kraków dnia 30 listopada 1877.

(2239) **Obwieszczenie.**

L. 2290. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Józefa Łazarskiego, której używać tenże będzie jako właściciel apteki w Żywcu, podpisując takową: „J. Łazarski“.

Kraków d. 1 lutego 1878.

(2243) **Edykt.**

L. 3122 W konkursie do majątku Jakóba Byrki otworzonym został Adwokat Dr. Karol Pawliński potwierdzony jako zarządca majątku konkursowego i Jan Zimniak właściciel realności w Samborze zamianowanym zastępcą tegoż.

Co niniejszem do powszechnej podaje się wiadomości.

Z c. k. sądu obwodowego
Sambor 9 kwietnia 1878.

(2232 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6196. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku B. Ringelheima w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, jakoteż nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Karol Rudolf, c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy adw. dr. Karol Kaczkowski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 23 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi:

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 9 czerwca 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, — i na posłuchaniu w dniu 9 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidziany, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładaj zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnów dnia 9 kwietnia 1878.

Doniesienia prywatne.

(2203 1—3) L. 1704.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 17227 zł. 57 ct., 40261 zł. 8 ct., 38444 zł. 8 ct. wal. austr. listami zastawnemi z większych sum 18000 zł. 42100 zł. i 40200 zł. a. w. na hypotekę dóbr Turynka w powiecie żółkiewskim położonych, Napoleona Sarneckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tego folwarku wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonego folwarku do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

(2202 1—3) L. 1703

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitał 17.100 zł. w. a. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Pierzchów i Pierzchowiec w powiecie wielickim położonych Juliusza i Klementyny hrab. Dembickich własnych z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 1 lipca 1876 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tego folwarku wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

(2224 1—3) L. 1821

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ust. kapitały 2203 zł. 51 ct. m. k. czyli 2314 zł. $4^5/_{10}$ ct. w. a., 2945 zł. 75 ct. i 1990 zł. w. a. listami zastawnemi z większych sum 2900 zł. m. k. 3100 zł. i 2000 zł. w. a. na hypotekę dóbr Grąziowa górna w powiecie dobromilskim położonych, Sybilli z Pieścirowskich Dydyńskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1876 r. jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w ciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 10 kwietnia 1878.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.